

Francja, Włochy, Anglia i Węgry doszli do porozumienia w obliczaniu odszkodowań wschodnich

Haga, (AW). Przedstawiciele Francji, Włoch, Anglii i Węgier doszli do porozumienia w sprawie zasady utworzenia wspólnego funduszu w związku z kwestją odszkodowań wschodnich. Podjęta będzie ponownie dyskusja w sprawie cyfr. Suma, wysunięta przez Węgry, wydaje się zbyt oddalona

Przewlekane obrady drugiej konferencji haskiej.

Haga, (AW). Konferencja haska przeciąga się z dnia na dzień bez widocz. rezultatów. Wprawdzie większość kwestyj jest już uzgodniona, jednak cały szereg punktów nie został jeszcze ostatecznie wypracowany. Uwaga wszystkich skierowana jest na kwestję sankcyj, której załatwienie przyspieszyłoby znacznie bieg prac drugiej konferencji haskiej. Ogólnie przypuszczają, iż

Kombinacje niemieckie.

Berlin, (AW). Według krążących tu pogłoszek minister Curtius ma pozostać w Hadze i nie udawać się do Genewy, bowiem obecność jego w Hadze jest konieczna. Przypuszczają tu, iż ewentualne pozostanie w Hadze ministra Curtiusa pozostaje w związku z przyjazdem dr. Schachta

Polak przewodniczy Radzie Ligi Narodów

Genewa, (AW). Dziś w poniedziałek dnia 13 bm. zostanie otwarte w Genewie 58-me posiedzenie Rady Ligi Narodów, któremu przewodniczyć będzie minister spraw zagranicznych Polski Zaleski. Na posiedzeniu będą obecni ministrowie spraw zagranicznych Anglii — Henderson, Francji — Briand, Italji — Grandi. Przybędą również ministrowie spraw zagranicznych Finlandji i Jugosławji. Na porządku dziennym posiedzenia znajdują się m. in. kwestja rozejmu celnego, sprawa mandatów, piastowanych z ramienia Ligi Narodów, oraz międzynarodowe zagadnienia gospo-

Skład delegacji angielskiej na konferencję rozbrojeniową.

Londyn, (AW). Na czele angielskiej delegacji na konferencję w sprawie rozbrojenia na morzu staną: premier Mac Donald i minister spraw zagranicznych Henderson. W skład delegacji wejdą dalej: sekretarz stanu dla Indji W. Benn oraz pierwszy lord admiralicji Alexander. W charakterze rzeczoznawców udział w konferencji wezmą

Obłęd litewski.

Warszawa, 13. 1. (Radjo). Z okazji uroczystości witolowskich, Litwa wypuszcza specjalną serję znaczków pocztowych, z napisem „Nie uspokoimy się bez Wilna“.

Wpływy żydowskie w Ameryce.

Pismo „Revue Internationale des Societes Secretes“ (Przegląd międzynarodowy tajnych stowarzyszeń) stwierdza w jednym z artykułów o kwestji żydowskiej, że Stany Zjednoczone A. P. są dziś ulbionym krajem Żydów i masonerji. Wśród różnych miast szczególną ich sympatją cieszy się Nowy Jork.

Liczba studentów żydowskich na uniwersytetach amerykańskich stale wzrasta. Sam tylko uniwersytet Cornell liczy 600 Żydów. W większości tych uczelni język hebrajski jest przedmiotem egzaminu, przewidzianego przez program Czasopisma pedagogiczne zawierają przeważnie artykuły autorów żydowskich lub o Żydach. Żydowskiego burmistrza Waszyngtonu, będącego jednocześnie prezesem wielkiej loży dustryktu i niezależnego „zakonu B'naj B'rith“, ponownie mianowano przewodniczącym okręgu.

Jak widać — Ameryka i Polska — to ulubione ziemie narodu wybranego!

Skutki kryzysu gosp. i bezrobocia.

Berlin, (AW). W sob. 11 Śląsk był widownią ekscesów komunistycznych. Demonstranci zorganizowali pochód, a następnie wtargnęli do budynku „Gazety Lipskiej“ i tam wybili wszystkie szyby i zdemolowali część urzędzenia. Tłum, wśród którego przeważali bezrobotni usiłował przedostać się do ratusza, gdzie odbywało się posiedzenie rady miejskiej. Policja niedopuszczyła jednak demonstrantów do ratusza. Pod wieczór atakowano posterunki policji. Na ulicach koło ratusza grupy komunistów zdemolowały budki wystawowe i usiłowały urządzić barykady. Dopiero dzięki mobilizacji policji konnej udało się demonstrantów rozprościć.

Plaga wilków na kresach.

Głębokie, (AW). W ostatnich czasach na terenie gminy Zermanowie ukazały się stada wilków, które w nocy napadły na osiedla ludzkie i wyrządziły wielkie szkody wśród bydła.

Nawet na kresach niema zimy.

Wilno, (AW). Donoszą z powiatów, iż ostatnio skutkiem podniesienia się temperatury zakwitły pączki na wierzbach.

W Ameryce śniegi i mrozy.

Nowy Jork, (AW). Na zachodzie Stanów Zjednoczonych zanotowano drugą podczas obecnej zimy falę wielkich mrozów. Równocześnie na zachodzie Ameryki Północnej szaleją burze śnieżne. Dotychczas ofiarą mrozów padło 30 osób, jak również wiele osób zostało poszkodowanych wskutek zimna i burz śnieżnych. Szereg portów zamrzło. W stanach zachodnich burze śnieżne i panujące mrozy wyrządziły ogromne szkody.

od sumy, podanej przez państwa wierzyielskie.

Delegaci Francji i Niemiec odbyli konferencję w sprawie sankcyj. Premier Tardieu sformułował jasno stanowisko francuskie i przedłożył zebrany do wyboru 4 formuły, na temat których mają się toczyć obrady.

kwestja sankcyj poruszona zostanie w Genewie, gdzie jak wiadomo obecny będzie Briand i Curtius. Również dużą wagę, w kołach delegacji niemieckiej przywiązują do przyjazdu Schachta, którego przybycia spodziewają się tu już dziś względnie jutro. Można jednak stwierdzić, iż przyjazd Schachta raczej utrudni niż wyjaśni sytuację.

do Hagi. W razie gdyby Curtius nie wyjechał do Genewy, nie odbyłyby się również projektowane rozmowy ministra Curtiusa z ministrem Zaleskim w sprawie pewnych punktów umowy handlowej polsko - niemieckiej.

Radzie Ligi Narodów

darce. W kołach politycznych przewidują iż zostaną również przeprowadzone rozmowy w sprawie rozbrojenia na morzu między Francją a Italją. W związku z wykryciem ostatniego spisku antyfaszystów, poczyniono specjalne zarządzenia o chronnie celem niedopuszczenia do jakichkolwiek bądź ekscesów czy zamachów na delegację włoską. Wobec tego, iż w styczniu przypada 10-lecie od czasu zwołania pierwszego posiedzenia Rady Ligi Narodów, w dniu 16 stycznia 1920 roku w Paryżu, prezydent Rady Ligi Narodów, wyłosił ma przemówienie, celem uczczenia tej rocznicy.

podsekretarz stanu spraw zagranicznych sir Robert Vansittard oraz z ramienia admiralicji pierwszy lord sztabu marynarki sir Charles Madden. Zarówno z ramienia ministerstwa spraw zagranicznych, jak i admiralicji w skład delegacji wejdzie ponadto cały szereg rzeczoznawców w sprawach morskich.

Projekt zmiany umundurowania armji.

Naczelne władze wojskowe rozważają ostatnio projekt częściowej zmiany umundurowania. Zamiast dotychczasowych rogatki miały być wprowadzone w całem wojsku czapki kroju angielskiego (jakie obecnie nosi K. O. P.) z kolorowymi otokami, odmiennymi dla każdego rodzaju broni. Względny jednak na duże koszty, które pociągnęłyby zaopatrzenie w czapki całej armji, zmiany zaniechano.

Równocześnie rozważano kwestję wprowadzenia długich ciemnych spodni (czarnych, granatowych i zielonych) z lampasami do munduru galowego dla oficerów wszystkich rodzajów broni. Sprawa ta jeszcze nie została ostatecznie rozstrzygnięta.

(Uwaga Redakcji. Czyżby istotnie razily pretorjan sanacyjnych, nasze polskie rogatywki. Czyż musimy naśladować wzory obce — zwłaszcza w umundurowaniu kochanej naszej Armji Narodowej — gdy istnieje mnóstwo prawzorów polskich. Uważamy, że należy wreszcie zerwać z ichwalemiem, naśladownictwem wszystkiego co obce. Więcej dumy narodowej panowie).

Widoki stałego wywozu węgla polskiego do Brazylii.

Z Warszawy donoszą: w Rio de Janeiro wyładowano 5-ty z kolei statek z węglem polskim wysłany przez koncern „Robur“ na zasadzie umowy eksportowej, zawartej z poważną firmą brazylijską.

Wobec tego, że odbiorcy brazylijscy wyrażają się z zadowoleniem o dostawach węgla polskiego, otwierają się widoki stałego wywozu węgla z Polski do Brazylii.

Strajk drukarzy w Krakowie.

Warszawa, 13. 1. (Radjo). W dniu dzisiejszym wybuchł w Krakowie strajk drukarzy. wobec czego dzienniki wychodzące w Krakowie się nie ukazały. Ukaże się jedynie pismo socjalistyczne „Naprzód“, które ma z drukarzami specjalną umowę. Jest nadzieja zlikwidowania strajku w dniu jutrzejszym.

Biblioteka Jagiellońska na progu ruiny.

Do Warszawy wyjechała specjalna delegacja z Prezydentem miasta na czele, aby przedstawić rządowi katastrofalny stan Biblioteki Jagiellońskiej. Według orzeczenia znawców, biblioteka znajduje się na progu ruiny. Stare manuskrypty gniją wskutek wilgoci, gdyż woda przedostaje się przez dach do sal.

Budowę nowego gmachu dla biblioteki wstrzymano w bieżącym roku, zaś gmachu nie zabezpieczono.

Pożyteczne dzieło.

Poznań, (AW). Utworzył się w Poznaniu komitet mający na celu wydanie dzieła zbiorowego pt. „Kościół katolicki w Polsce“. Na czele komitetu wydawnictwa stoją Adolf hr. Bniński, rektor Uniwersytetu Poznańskiego prof. dr. Kasznica.

Posel Trampczyński u premiera. — Materiały w sprawie nadużyć administracyjnych.

Warszawa, 13. 1. (Kor. wł.). Wczoraj o godz. 6 po poł. na zaproszenie premiera Bartla udał się do prezydium rady ministrów poseł Trampczyński, któremu wręczył materiały, o jakich mówił na posiedzeniu komisji budżetowej w nawiązaniu do zarzutu nadużywania przez administrację swoich stanowisk dla celów utylitarnych.

Falszerze paszportów polskich. — Aresztowanie w Paryżu.

Paryż, 13. 1. W ciągu ostatnich lat prowadzone były poszukiwania falszerza paszportów polskich. Obecnie pod zarzutem falszerstwa aresztowano Rosjanina (?) Salomona Wołkowa, bogatego czlowieka, nie posiadającego żadnego zawodu. Rewizja w jego mieszkaniu wykazała cały skład różnych paszportów. Znaleziono także sumę 40.000 franków.

Masowy ubój bydła w Rosji. — Władze stosują represje.

Ryga, 13. 1. Masowy ubój bydła i nierogacizny w rozmaitych okręgach mimo ostrych represyj władz sowieckich nie ustaje. Komisarjat sprawiedliwości opracowuje specjalną ustawę o pociąganiu do odpowiedzialności sądowej winnych zabijania bydła. Według nowej ustawy włóścianie, którzy zabijają swoje własne bydło, będą skazywani na 5 do 10 lat ciężkiego więzienia.

Wodociągi w Polsce.

Wodociągów mamy w Polsce 96, z czego do miast należy 88, do osób prywatnych 4, do państwa 3, do wojska 1. Wodociągi zaopatrują w wodę 3,784,747 mieszkańców na ogólną liczbę przeszło 30 milionów ludności w całym kraju. Długość sieci wodociągowej wynosi ponad 2000 km.

Wodociągi polskie zatrudniają dwa tysiące pracowników.

Rozbestwiony tłum żydów walczy o neofitkę.

Z Równego donoszą: Włodzimierz na Wołyniu był przez parę dni widownią zaciepłych walk miejscowych żydów, których tłum stanowił chęć przejścia na chrześcijaństwo, młodej 19-letniej Szejjer Sury. W tym celu pobierała ona nauki religijne u miejscowego proboszcza katolickiego, a ponieważ spotkała się z gwałtownym sprzeciwem ze strony swych rodziców, zamieszkała w domu niejakich pp. Bielińskich. Po pewnym czasie przybyła tam matka i dwie siostry, usiłujące gwałtem wprowadzić Surę do domu. Nie udało się im to jednak.

Po dwóch dniach, grupa żydów złożona z około 50 osób, pod wodzą matki Sury, napadła na dom pp. Bielińskich, zburzyła płot i usiłowała podpalić dom, aby tym sposobem zmusić ją do powrotu do matki. Na wszczęty alarm przybyła policja, na której widok tłum momentalnie się rozbiegł. Wystraszona Sura uciekła na posterunek policji, szukając tam schronienia. Wówczas tłum zebrał się ponownie i ruszył w kierunku posterunku policji. Ale spotkał się z oddziałem policji, który rozpedził napastników i aresztował kilku przywódców. Sura uciekła po tych napadach z Włodzimierza i niewiadomo gdzie obecnie się ukrywa.

Zajścia te wywołały niesłychane poruszenie w mieście i okolicy.

Kilka cyfr z Poznania.

Poznań, (AW). Ze statystyki m. Poznania za miesiąc listopad ub. roku należy zaznaczyć kilka charakterystycznych dla miasta cyfr: małżeństw zawarto 219, urodzin było 400, zgonów 200, nowych budowli przybyło 42, bezrobotnych było 4,000, listów wysłano 14,000,000 otrzymano zaś za ledwie 2,00,000.

Wychowanie religijne księcia następcy tronu Włoch.

Katolicka prasa włoska podkreśla, z powodu zaślubin następcy tronu Włoch, Humberta, z księżniczką Marją belgijską, religijny charakter wychowania młodego księcia. Książę Humbert w codziennym życiu wypełnia ściśle praktyki religijne i zawsze otwarcie głosi, że jest posłusznym synem Kościoła.

Wpływ ten na wychowanie księcia wywarła najwięcej jego babka, królowa Małgorzata, odznaczająca się wielką pobożnością i będąca przykładem wielkich cnót chrześcijańskich. Matka księcia, królowa Helena, księżniczka czarnogórska, mimo, że dopiero przed zamążpójściem przeszła z prawosławia na katolicyzm, całą swą duszą przywiązała się do Kościoła i w katolickim duchu wychowała swe dzieci.

Mrozy w Chinach.

Londyn, (AW). „Daily Express“ donosi, iż już od szeregu tygodni w całych niemal północnych Chinach panują wielkie mrozy. Od 1 stycznia na ulicach Pekinu zmarzło przeszło 200 osób. W prowincji Czan - Si 1500 osób postradało życie wskutek mrozu.

Zamordował rywala.

Busk, (Kor. wł.). Marynowicz Walerjan, zam. w Busku, pow. Kamionka Str., zastrzelił Jurdygę Michała, lat 21, z Buska. — Sprawca ujęty, rewolwer odebrany. — Marynowicz dokonał morderstwa z powodu osobistych porachunków na tle starań o rękę pewnej dziewczyny.

Trzydziestolecie metropolity ruskiego Szeptyckiego.

Lwów, (AW). Zawiązał się tu jubileuszowy komitet przedstawicieli ukraińskiej instytucji społecznej i kulturalnej, dla uczczenia 30-letniego jubileuszu wstąpienia na tron arcybiskupa metropolity Szeptyckiego. W dniu 13 bm. złożą życzenia z tej okazji metropolicie reprezentanci społeczeństwa ukraińskiego, zaś w dniu 14 bm. w katedrze Św. Jura metropolita odprawi nabożeństwo, poczem złożą mu życzenia duchowni grecko-katolicy.

(Przyp. Red. Słyszymy ciągle i czytamy, że nie tylko czynniki oficjalne, lecz i pół oficjalne agencje teleg. używają terminu „ukraiński”, aczkolwiek wiedzą wzgl. wiedzieć powinny, że Ukraina do Polski nie należy, zatem niema u nas także żadnego „społeczeństwa ukraińskiego”. We wschodniej Małopolsce mieszkają natomiast narody polski i ruski, no i oczywiście sporo obrzydliwej a niechlujnej hordy żydowskiej. O ile niektórzy dygnitarze tego jeszcze nie wiedzą, winni przeczytać podręczniki geografii polskiej dla szkół powszechnych. Czas najwyższy).

Antypolskie wybryki gdańszczan.

Gdańsk, (AW). W związku z obchodem 10-lecia istnienia Wolnego Miasta Gdańska odbył się wczoraj w strzelnicy Fryderyka Wilhelma wiec nacjonalistów niemieckich przeciwko traktatowi wersalskiemu. Pierwsze przemówienie wygłosił radca rządowy Foerster, przewodniczący Heimabundu, który podkreślił niemieckość (?) Gdańska i jego wierność do Rzeszy. Szczegół. charakterystycznym momentem przemówienia było wystąpienie mówcy **przeciw świetnie rozwijającemu się portowi gdyńskiemu**, który — zdaniem mówcy — stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla Gdańska. Następnie przemawiał nadburmistrz Hamburga Petersen, który w prowokacyjny sposób mówił o ustalonych przez traktat wersalski granicach.

A Polska broni ich interesów.

Gdańsk, (AW). Cała prasa gdańska: „Danziger Volksstimme”, „Danziger Allgemeine Zeitung” i „Danziger Neueste Nachrichten” zamieściły w sprawozdaniach o konferencji haskiej wzmianki o poparciu przez delegację polską prezydent Wolnego Miasta Gdańska do odszkodowań w ogólnej kwocie około 160 milj. marek, należących się Gdańskowi z różnych tytułów. Delegaci Wolnego Miasta Gdańska nie biorą bezpośrednio udziału w konferencji, lecz są zastępowani przez Polskę. Jak prasa gdańska donosi, delegacja polska popiera zarówno swoje jak i gdańskie pretensje z całą siłą, spodziewając się osiągnięcia dobrego rezultatu.

Gdańsk miasto ongiś nasze.

W wczorajszym numerze „La Suisse” ukazał się bardzo znamienny artykuł, omawiający wzajemny stosunek Polski i w. m. Gdańska. Autor artykułu na podstawie bardzo ścisłych danych liczbowych, stwierdza, że upadek znaczenia portu gdańskiego zaczyna się od rozbiórów Polski. Od odzyskania niepodległości znaczenie portu gdańskiego wzrosło czterokrotnie. Autor wykazuje również całą bezpodstawność argumentów niemieckich, wysuwanych za przyłączeniem Gdańska do Niemiec. Jeżeliby zanalizować obecny stan rzeczy, dochodzi się do wniosku, że interes Gdańska w żadnym razie nie leży w przyłączeniu go do Niemiec.

Władze niemieckie przeciw sprzedaży Wojnowa.

Jak w swoim czasie donosiliśmy, część majątku ziemskiego Wojnowo została sprzedana polskiemu chłopom. Obecnie władze miejscowe zapo wiedziały swoje wkroczenie w tej sprawie pod pozorem, że sprzedaż tej brak zatwierdzenia ze strony kompetentnych władz. Władze powołują się na ustawę o obrocie ziemią na kresach wschodnich, która postanawia, że przy sprzedaży ziemi ponad 500 ha należy zawiadomić komisję kolonizacyjną Rzeszy, która ma prawo zająć stanowisko wobec tej sprzedaży.

Volksbund kupuje w Polsce nieruchomości.

Katowice, (AW). Jak się dowiadujemy, dziś podpisana została umowa w sprawie kupna przez Volksbund większości akcji hotelu hr. Reden w Królewskiej Hucie za cenę 1,200,000 złotych. W ten sposób Volksbund wszedł w posiadanie największej sali teatralnej i zabawowej na Górnym Śląsku. Transakcję ze strony Volksbundu przeprowadzał obecny prezes księżę Pszczyński młodszy.

Zagranica żywo się interesuje wykopaniem u nas przedpotopowym nosorożcem.

Kraków, (AW). Prasa włoska wykazuje szczególne zainteresowanie szczątkami znalezionej w Staruni w Małopolsce okazy nosorożca dyluwalnego. aZrówno prasa naukowa, jak i codzienne, poświęcają duże artykuły wykopaliskom, zwierzając przedpotopowego i na podstawie doniesień prasy krakowskiej powtarza wiadomości o szczątkach nosorożca przewiezonego do Krakowa i umieszczonego w gmachu polskiej akademii umiejętności.

Ruch w porcie poznańskim.

Poznań, (AW). Przez port poznański na Warcie w 1929 roku przejechało ogółem 651 berlinek o pojemności 163,697 ton. W stosunku do 1928 roku powiększyły się obroty o 19, 142 ton.

Gad niemiecki myśli o odwecie.

Prezydium niemieckiego „Ostbundu” wydało odezwę, którą kończy w sposób następujący:

Rodacy w Rzeszy! Uprzymińcie sobie, że rozwój i upadek ojczyzny zależny jest od losu niemieckiego (?) wschodu. Pamiętajcie o braciach na odstąpionych obszarach! Pozostańcie im wierni i pomagajcie im wedle sił waszych. Przyłączcie się do organizacji istniejących w Rzeszy, które obrały sobie za cel przeciwstawienie się niszczeniu niemieckiego wschodu, **gospodarze i kulturalne popieranie niemieczyny w prowincjach wschodnich jak również rodaków po drugiej stronie granicy, pracę uświadamiającą w krajach obcych o prawach naszych do ziem nam wydartych**, jak wreszcie domaganie się bezwzględnego nowego uregulowania stosunków na wschodzie. Łączcie się z nami, celem ratowania niemieckiego wschodu i całej ojczyzny, która bez swego wschodu musi upaść!

(Przyp. Red.) Buta, notoryczne kłamstwa i bezczelność niemiecka przechodzi już wszelkie granice.

Potomkowie zbirów pruskich, raubritterów, szajek bandyckich i t. p. hord, którzy w szatańsko bestjałski sposób, wymordowali szereg plemion polskich, począwszy od rzeki Łaby aż po Berlin, Szczecin, a nawet jeszcze dalej na wschód, śmia najbezczelniej w świat wmawiać okropne kłamstwo, że jest rzekomo zagrożony „niemiecki wschód”.

Hydra pruska, łaknąca ustawicznie, od wieków krwi, zwłaszcza krwi słowiańskiej, marzy znów o grabieży, i to ziem od tysięcy lat rdzenie polskich, które po półtorawiekowym piekle niewoli, wróciły z powrotem na łono Polski.

Jeśli gadzina niemiecka myśli o napadzie zbójckim, jak to czyniła przed wiekami, to niech wie, że te czasy już minęły. Nie wydrze nam nigdy ani piędy ziemi naszej, przesiąkłej krwią naszych praocjów wymordowanych przez niemieckich pachołków szatana — zastaniających się krzyżem.

Niech wiedzą, że my pamiętamy o ziemi praocjów naszych, jęczącej za każdym stąpieniem buta niemieckiego, o naszych rodakach na Warmii, Mazurach, Śląsku etc. etc. Niech sobie zapamiętają, że my przy pomocy Bożej, sztandary polskie zatknemy jeszcze w Olsztynie, Królewcu, Gdańsku, Pile i Opolu... Niemieckiego gadu twardą silną pięścią polską nauczymy moresu, jak ongiś na „psiem polu” i pod Grunwaldem. Od ziemi polskiej wara.

Maniactwo papuzie mści się na Niemcach.

Berlin, (AW). „Choroba papuzia” rozszerza się w dalszym ciągu w zastraszający sposób. W miejscowości Treptow zachorowała i zmarła akuszarka Haack, która zaraziła się chorobą „psitakosis” od swej papugi, niedawno nabytej w Hamburgu. Również z Bochum sygnalizują dwa wypadki zaskłabnień i zapalenia płuc, przyczem chorzy walczą ze śmiercią. Zakaz przywozu papug rozszerzony został również na Saksonję.

Urzędnik niemiecki fałszerzem banknotów.

Berlin, (AW). W Cassel aresztowany został pod zarzutem puszczania w obieg fałszywych banknotów 100-markowych naczelnik gminy Hoffmann, długoletni poprawny urzędnik komunalny. Hoffmann uruchomił w starym młynie do skonałe urządzone zakład chemigraficzny, i od dłuższego czasu fabrykował 100-markówki i puszczal je w obieg w państewku Hessen - Nassau. Jego współnikiem był młodociany syn właściciela młyna, którego również aresztowano.

27 miesięcy w areszcie prewencyjnym.

Berlin, (AW). Jeden z oskarżonych w wielkim procesie o fałszerstwo czerwoców Jerzy Bazilius, został dziś zwolniony z więzienia po 27 miesiącach przebywania w areszcie prewencyjnym.

Niema dnia, by nie wykryto w Niemczech oszustwa.

Berlin, (AW). Słynny aferzysta i hochstapler byłby urzędnik niemiecki w Lignicy Gerhard Radziewski, który pod pozorem eksploataowania rzekomo odkrytych przezeń żył złota na Syberji, wyłudził od szeregu osobistości w Niemczech poważne sumy, przed niedawnym czasem zginął bez śladu. Jak się okazało popełnił on samobójstwo. Zwłoki samobójcy wyłowiono dziś z Haweli pod miejscowością Cladow. Radziewski był przed wojną w roku 1914 intendentem niemieckim w okręgu generalnym w Poznaniu i już wówczas popełnił szereg oszustw, których ujawnieniu przeszkodził wybuch wojny. Dostawszy się do niewoli rosyjskiej, wymyślił po powrocie nadzwyczajną historję o wykryciu przezeń złota nad Amurem, co nawet w kołach fachowców - geologów znalazło użnanie. Radziewski znalazł najwzrosty kapitalistów, którzy mu wręczyli olbrzymie sumy na zorganizowanie eksploatacji złota. Po roztrwonieniu pieniędzy Radziewski popełnił samobójstwo.

Ciągle katastrofy na morzu.

Nowy Jork, (AW). Amerykański statek towarowy „Edward Luckenbach” utknął dziś na mieliźnie przy Blockisland w pobliżu Nemort. Stacja radiotelegrafu była uszkodzona i dopiero po 3 godzinach udało się nadać sygnały S. O. S. Ekspedycja ratownicza zdołała ocalić załogę składającą się z 40 ludzi.

Karzel litewski ustawicznie urządza galówki.

Kowno, (AW). 15 stycznia upływa 7 lat od chwili przyłączenia terytorjum kłajpedzkiego do Litwy. Dzień ten będzie uroczystie obchodzony w Kownie oraz przez władze litewskie w Kłajpedzie.

I Litwa ma już jeden traktat przyjaźni.

Kowno, (AW). Poseł litewski w Moskwie Bałtruszajtis podpisał traktat przyjaźni między Litwą a Persją.

Karłowate państwo zalane wodą.

Kłajpeda, (AW). W tych dniach skutkiem odwilży wylała rzeka Ruśnia, zalewając pobliskie wioski i osady.

Polityka zagraniczna kudłatego karzelka.

Opozycyjny dziennik „Lietuwos Zinios” zamieścił dłuższy artykuł, omawiający całokształt polityki zagranicznej Litwy.

Pismo stwierdza, że sprawa wileńska przedstawia się beznadziejnie i musi być przegrana na forum Ligi Narodów. W dalszym ciągu gazeta krytykuje ślepe orientację w kierunku Niemiec, twierdząc, że traktat handlowy z Niemcami rozczarował już większość kraju i że zwiększony eksport byłby do Niemiec w żadnym wypadku nie pokrywa się z temi ogromnymi stratami, jakie poniósł kraj kłajpedzki zawdzięczając temu właśnie traktatowi. Jedynym wyjściem — zdaniem dziennika — jest porzucenie dotychczasowej polityki zagranicznej i wydobycie się ze sfery przetargów wielkich mocarstw, które czynią z Litwy obiekt najróżniejszego rodzaju targów.

Komunizm w szkołach kresowych.

Wilno, (AW). Z rozporządzenia kuratorjum okręgu szkolnego wileńskiego zwolniono z gimnazjum białoruskiego w Wilnie 6 uczniów, którzy prowadzili agitację komunistyczną i wywrotową.

Odwołanie soboru prawosławnego.

Wilno, (AW). Naznaczony na dzień 12 lutego br. sobór cerkwi prawosławnej w Polsce został odwołany na czas nieokreślony.

Żydostwo nie płaci długów.

Białystok, (AW). W grudniu r. ub. notariusze białostoccy zaprotestowali ogółem 6.076 weksli na łączną sumę 990.084 zł. 46 gr.

Polityka szkolna na Polesiu.

Katolicka Ag. Pras. pisze: Kuratorjum Poleskie wydało zarządzenie, że w szkołach powszechnych m. Pińska od 1-go bm. różne klasy na naukę religii rzymsko-katolickiej będą łączone, a to z tego powodu, iż nie mają „ustawowej” liczby dzieci katolickich, by dla nich osobno prowadzona była lekcja religii.

Jaka to ma być „ustawowa” liczba — niewiadomo, gdy połączono nie tylko klasy, mające po 9 dzieci, ale i te, w których było 18, a nie ruszono takich, gdzie było 12.

Zarządzenie powyższe przeszło 600 dzieci katolickich pozbawia w tym roku normalnej nauki religii.

Tego rodzaju eksperymenty na terenie Pińska przeprowadzane są już trzeci rok z rzędu. Robi się to, rzekomo, ze względu na „oszczędność”. Podobną redukcję w roku szkolnym 1927-28 przeprowadzono w połowie lutego. Pomijamy już takie fakty, jak zmuszanie, by jedna klasa chodziła na lekcje religii do innej zupełnie szkoły. Redukcje takie nie dotyczą wcale innych przedmiotów, jak np. lekcji robót, bo dla 9 chłopców albo 10 dziewczynek przeznaczone są osobne godziny. Nie razi też p. kuratora i to, że niektóre klasy w szkołach powszechnych m. Pińska mają tylko 23, albo 19 dzieci. Czy ilość ta jest „ustawowa”?

Spółczesność miejscowe polskie uważa, że kuratorjum poleskie prowadzi celową akcję w dziedzinie nauki religii rzymsko-katolickiej, celem podważenia jej powagi i znaczenia w szkole tak w oczach rodziców i dzieci, jak też i personelu nauczycielskiego.

Natomiast diatwa żydowska cieszy się specjalną opieką kuratorjum. Oto przy końcu roku szkolnego 1928-29 otwarto w Pińsku z wielkim pośpiechem powszechną szkołę, wyłączenie dla dzieci żydowskich. A gdy na początku roku 1928-29 Kurja Biskupia zwróciła się z prośbą o skoncentrowanie dzieci katolickich Pińska w jednej lub dwóch szkołach, zamiast trzech, jak jest dotychczas, a to celem uniknięcia redukcji w ciągu r. oraz zapewnienia nauki religii — kuratorjum odpowiedziało odmownie. A na terenie kuratorjum poleskiego jest już, jak slychać, kilka wyznaniowych żydowskich szkół powszechnych, utrzymywanych przez państwo.

Jeszcze jedną „nowość” zmienną trzeba zanotować w temże kuratorjum.

Dzienniki lekcyjne w szkołach powszechnych w tym roku przy personaljach ucznia mają opuszczoną rubrykę „wyznanie”. Jeszcze w roku ubiegłym ona była. Dlaczego obecnie niema? Czyż to tylko zwykłe „przeoczenie”?

Mimowoli nasuwa się na myśl analogja z r. 1919, gdy banknoty nasze, drukowane w Anglii, zostały pozbawione krzyża na koronie Orła Białego. Ustawowo został on zniesiony zaledwie przed dwu laty. Wówczas więc był „ktoś”, kto już wówczas „wiedział”, że tak będzie i w ten sposób zarządził.

Zapytujemy ministerstwo WP. i OP., czyż na nie jest powyższe traktowanie nauki religii rzymsko-katolickiej w szkołach na Polesiu?

Potworne łajdactwa masonskich pacholków.

Moskwa, (AW). W Tule podczas demonstracji organizacji bezbożników w miejscu publicznym zorganizowano palenie obrazów świętych. Ogółem spalono 2 tysiące obrazów.

Wilno, (AW). Z pogranicza donoszą, że wielkie wzburzenie panuje wśród ludności katolickiej Gródka Ostroszyckiego z powodu sprofanowania przez „bezbożników“ cmentarza katolickiego. W dzień święta Trzech Króli grupa „bezbożników“ rozkopła na cmentarzu katolickim kilkanaście grobów, powyciągała trumny, rozbiła je i następnie zdarła ze zwłok ubrania, a niektórym nieboszczykom powymywała złote zęby.

Wyrzekają się swych ojców rodzonych. — Ojciec wrogiem klasowym.

Moskwa, (CEPS). — Do czego może doprowadzić systematyczna agitacja nieodpowiedzialnych czynników, prowadzona wśród niedojrzałej jeszcze duchowo młodzieży, dowodzi najwymowniej praktykowane obecnie na Ukrainie sowieckiej masowe wyrzekanie się swych ojców przez zarażonych jadem bolszewizmu młodych obywateli republiki sowieckiej. Młodzi ludzie, których rodzice są „pochodzenia burżuazyjnego“, wyrzekają się publicznie swych ojców i matek, ogłaszając odnośny „komunikat“ w specjalnej rubryce pism codziennych. Oto jakie „komunikaty udanych „dzieci“ wyczytaliśmy w jednym z ostatnich numerów kijowskiej „Proletarjackiej Prawdy“: Komunikat Tatjana Słowaczewskiej: „Proszę opublikować na łamach waszej gazety, że żyję się własną pracą i że zerwałam wszelkie stosunki z ojcem, Wasylim Słowaczewskim, tak że nie mam z nim już ani pod względem materialnym, ani ideowym nic wspólnego“. Niejaki L. Mieszko pisze w swym „komunikacie“ co następuje: „W roku 1923 ojciec mój pod wpływem ówczesnych prądów religijnych i ulegając swym przekonaniom stał się diakonem, a następnie w roku 1928 — popem. Od tego czasu nie mniej z nim nie łączy. Pracowałem przez cały czas w gospodarstwie wiejskim, byłem czynny w rozmaitych organizacjach, a w roku 1926 wstąpiłem do armii czerwonej, gdzie służyłem jeszcze. Oświadczam, że z ojcem nie mam nic wspólnego i nic wspólnego mieć nie chcę, uważając, iż jest on wrogiem klasowym“. Wasyli Carikow w swym liście do redakcji mówi, że zerwał wszelkie stosunki ze swym ojcem, gdyż ten ostatni „w czasach ostatnich zaczął ujawniać kułackie tendencje“. Dlatego też wyrzeka się publicznie swego ojca, którego uważa za wroga klasowego.

Przytoczone powyżej trzy autentyczne listy charakteryzują dobitnie moralną zgniliznę obecnych władców Rosji, nie cofających się nawet przed podjudzaniem niedoświadczonych młodych

Wysiedlenie duchownych z Sowietów.

Mińsk, (AW). Dziś został tu ogłoszony komunikat oficjalny o pozbawieniu prawa korzystania z ziemi wszystkich duchownych. W związku z tem w terminie do 1 lutego rb. zostaną wysiedleni ze swoich gospodarstw wszyscy duchowni, zamieszkujący dotychczas ziemie białoruską.

Zjazd plugawej nacji.

Białystok, (AW). Z Grodna donoszą, że na odbytej tam konferencji przedstawicieli gmin żydowskich Wilna, Grodna i Białegostoku uchwalono zwołać w marcu rb. do Wilna wielką konferencję gmin wyznaniowych żydowskich z Kresów Wschodnich, na której omówiona zostanie sytuacja prawna gmin oraz możliwość prowadzenia przez takowe działalności oświatowej oraz zajmowania się kwestjami opieki społecznej.

Przemysłnictwo żydowskie nie ustaje.

Piotrków, (AW). Piotrków jest jednym z punktów, gdzie najbardziej jest rozwinięte przemysłnictwo. Dzieje się to dlatego, że Piotrków jako jeden z główniejszych węzłów kolejowych — leży na linii, łączącej pograniczne miejscowości niemieckie w Warszawie. Za rok 1929 Urząd Akcyz i Monopolów w Piotrkowie sporządził 385 protokołów za przestępstwa przemysłnicze i monopolowe, skonfiskował 1020 kg. tytoniu niemieckiego na ogólną kwotę 40,800 zł. Głównym towarem przemysłniczym jest tytoń fabrykacji niemieckiej t. zw. Egus Warte po 250 gr. paczka i Egus Marina po 500 gr. Nadto przemycana bywa również wanilja i sacharyna w kryształkach i pastylkach.

Biedna i głodna Austria.

Wiedeń, (AW). „Der Abend“ atakuje dziś bardzo ostro politykę handlową rządu austriackiego, zarzucając, iż wywołuje ona wielką drożyznę środków żywnościowych. Chodzi mianowicie o kontyngent przywozu bydła i mięsa z Rumunii, skąd Austria pokrywa prawie 2/3 swego zapotrzebowania. Dotychczas sprowadzano z Rumunii tygodniowo około 1200 sztuk bydła, w myśl zaś nowego kontyngentu, przywóz wynosić ma za ledwie 800 sztuk. Przy tej sposobności „Der Abend“ wskazuje na ogromne obniżenie ilości przywozu świń z Polski do Austrii.

Zaspokojona ciekawość.

Sosnowiec, (AW). Miejscowa policja śledcza aresztowała komunistę Jana Jalochę z Dąbrowy Górniczej, który niedawno wrócił z Rosji Sowieckiej, gdzie bawił nielegalnie przez kilka miesięcy. Aresztowany łomaczy się, iż pojechał do Rosji z ciekawości, aby poznać tamtejsze stosunki. Jalochę przekazano sędziemu śledczemu.

Wielki proces czerwonych.

Sosnowiec, (AW). Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia, proces przeciwko PPS. lewicy z przywódcą Czumą na czele odbędzie się w sądzie okręgowym w Sosnowcu 12 lutego rb. Na ławie oskarżonych zasiądzie 15 wybitnych działaczy PPS. lewicy. Proces ten jest pierwszym w Polsce, wytoczonym przeciwko tej partii przez urząd prokuratorski, przyczem chodzi tu o usunięcie PPS. lewicy jako partii nielegalnej. Akt oskarżenia obejmuje około 100 osób i opiera się na zeznaniach 40 świadków z najróżniejszych miast polskich. Oskarżonych bronić będzie kilku adwokatów z Krakowa oraz adwokat Duracz z Warszawy. Rozprawa potrwa kilka dni.

Kryzys gospodarczy, powoduje stały wzrost bezrobocia.

Katowice, (AW). W czasie od 1 do 7 bm. stan bezrobocia na terenie województwa śląskiego powiększył się o 1,403 osoby, wynosząc obecnie ogółem 19,172 bezrobotnych z tego w górnictwie 774, w hutnictwie 322, przemyśle metalowym 1,000, włókienniczym 528, budowlanym 4,990, ceramicznym 704. Z zasiłków korzysta 8,196.

Sosnowiec, (AW). Stan bezrobocia na terenie P. U. P. Sosnowiec zwiększył się w ubiegłym tygodniu o 374 osoby i wynosi 15,430 bezrobotnych w czem 367 umysłowych, z zasiłków korzysta 6,229 osób. Największy procent wśród bezrobotnych stanowią pracownicy niewykwalifikowani, których zarejestrowano 10,273 osób.

Tomaszów Mazowiecki, (AW). Sytuacja na froncie bezrobocia nie uległa poprawie, a nawet przeciwnie — pogorszyła się. Liczba bezrobotnych w ostatnim okresie wynosiła 2705 osób, z tego na przemysł metalowy przypada 85 bezrobotnych, włókienniczy 505, budowlany 205, hutniczo-szkłany 15, na pozostałych robotników wykwalifikowanych przypada 115, na niewykwalifikowanych 1730, pracowników umysłowych 50. Całkowicie unieruchomiona została fabryka „Ch. Rubin“ częściową zaś redukcję przeprowadziła „Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu“ W przyszłym tygodniu przewidziana jest poprawa ze względu na uruchomienie „Tomaszowskiej Fabryki Wełny Czesankowej“.

Łupienie biednych Węgier.

Budapeszt, (AW). Sprawozdawcy hascy pism tutejszych donoszą, że stan rokowań w sprawie odszkodowań wschodnich znacznie się polepszył. Istnieje nadzieja, iż sprawa węgierska zostanie załatwiona w ten sposób, że Węgry po 1943 roku mają dokonać pewnych wpłat na rzecz państw Małej Ententy, ale nie tytułem odszkodowań. Węgry podtrzymują w całej pełni żądanie odszkodowań za wywłaszczenie swych dawnych posiadłości państwowych.

Wielki pożar w Morawskiej Ostrawie.

Morawska Ostrawa, (AW). Onegdaj wieczorem w tutejszej fabryce olejów mineralnych, w oddziale parafiny, wybuchł wielki pożar i w ciągu paru chwil ogarnął 5 budynków fabrycznych. W czasie pożaru 1 robotnik poniósł śmierć a dwóch odniosło ciężkie rany.

Praga, (AW). Wczoraj wieczorem około godz. 20 wybuchł, prawdopodobnie wskutek nieostrożności robotników, pożar rafinerii olejów mineralnych w Przywozie koło Morawskiej Ostrawy. Pożar objął wytwórnię parafiny. Spłonęło 5 obiektów fabrycznych wraz z 5-piętrową wieżą przy czem zniszczone zostały znaczne zapasy parafiny. Dzięki pomyślnemu wiatrowi pożar nie przebiegał na dalsze objekty, w których mieści się rafineria nafty.

Wyjątkowe ciepło we Francji.

Nietylko u nas obecna zima odznacza się przy najmniej dotychczas, łagodnością niezwykłą. We Francji przeciągają deszcze przy temperaturze dawno już nie notowanej. W Paryżu np. w dzień Trzech Króli termometr wskazywał plus 13,5 stoni Celsjusza.

A więc panowała tam temperatura prawdziwie wiosenna.

Nowe dzieło gen. Sikorskiego.

Warszawa, (AW). Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia w jednym z rozdziałów swej książki pt. „Polska i Francja na szlaku dziejowych przeznaczeń“ gen. Sikorski omówi stosunek zmarłego marszałka Francji Focha do Polski i jej wybitnych mężów stanu. Rozdział ten nosi tytuł „Foch a Polska“.

Okropne morderstwo.

Tomaszów (Mazowiecki), (AW). Michał i Józef Wojewodowie, ojciec i syn, zamordowali zięcia i szwagra swego, niejakiego Kineckiego, w osobliwych warunkach. Mordercy spili Kineckiego, poczem postawili go pod płotem i podczas, gdy syn trzymał, ojciec strzelał do zięcia. Obu sprawców mordu aresztowano.

Znowu katastrofa autobusowa.

Kraków, (AW). Wczoraj w godzinach popołudniowych zdarzyła się pod Krakowem katastrofa autobusowa, która na szczęście nie przybrała groźnych rozmiarów. Na linii Świątniki — Kraków autobus, wiozący 8 pasażerów, przeważnie mieszkańców Świątnik, spadł do przydrożnego rowu koło Swoszowic. Wszyscy pasażerowie odnieśli obrażenia ciała, zaś 50-letni Stanisław Malc został tak ciężko poraniony, że musiano go przewieźć do szpitala. Powodem wypadku było pęknięcie kierownicy.

DZIAŁ GOSPODARCZY.**Zaprzysiężenie rzeczoznawców portowych.**

Izba Przemysłowo - Handlowa w Grudziądzu zawiadania iż w dniu 3 stycznia br. odbyło się w biurze Izby zaprzysiężenie nowych rzeczoznawców portowych a mianowicie: p. Ditlefa Lexowa w Gdańsku w charakterze dyspaszera dla portu gdyńskiego i pp. inż. Tadeusza Bobrowskiego i inż. Władysława Morgulca w Gdyni w charakterze rzeczoznawców hawarii okrętowych dla portu gdyńskiego.

Z dniem 1 stycznia br. upłynął czasokres czynności następujących rzeczoznawców portowych: p. inż. Garnuszewskiego w Gdyni w charakterze rzeczoznawcy hawarii okrętowych dla portu gdyńskiego, p. Henryka Ciągłańskiego w Bydgoszczy w charakterze rzeczoznawcy od ilości miary i wagi na port gdyński i p. Wacława Preysa w Gdyni w charakterze komisarza hawarii towarowej i dyspaszera dla portu gdyńskiego.

Rozszerzony program IV Targu Rolniczo - Nasiennego we Lwowie.

IV Ogólno - Krajowy Targ Rolniczo - Nasienny, który, podobnie jak w latach poprzednich, odbyć się ma starym Targów Wschodnich w dniach 23, 24, i 25 lutego br. we Lwowie, organizuje się tym razem w ramach znacznie rozszerzonych na podstawie programu, uwzględniającego poza czystym nasiennictwem inne także sezonowe potrzeby gospodarstwa rolnego. Zmieniając skutkiem tego dotychczasową swą nazwę na Targ Rolniczo - Nasienny, będzie on w szczególności obejmował 8 następujących działów: 1) nasiona zbóż jarych, roślin strączkowych, pastewnych, warzywnych, okopowych, oleistych i leśnych; 2) nasiona ogrodowe i kwiatowe, 3) ziola lecznicze i ich nasiona, 4) pasze i karmy wszelkiego rodzaju (makuchy, otręby i przetwory łubinowe, maczka mięsna i rybia, przetwory, pastewne ziemniaków i buraków, oraz pastewne środki mineralne, jak fosforan wapniowy i kreda szlamowa, 5) dział jedwabnictwa, chmielarstwa i hodowli lnu, 6) nawozy sztuczne wszelkiego rodzaju i środki do walki ze szkodnikami i chorobami roślin, wreszcie 7) dział narzędzi rolniczych i przybornoctwa ogrodowego i leśnego, obejmujące drobne przyrządy, narzędzia, wagi i aparaty, stosowane w rolnictwie, ogrodnictwie i leśnictwie, oraz 8) dział reklamowy dla maszyn rolniczych (modele, ulotki, prospekty i cenniki).

Ostatnie dwa, nowo wprowadzone działy weszły w zakres programu Targu Rolniczo - Nasiennego z inicjatywą i na wyraźne życzenie miejscowych zastępców polskich i zagranicznych fabryk maszyn rolniczych, którzy zgłosili jednogłośnie swój akces do akcji organizacyjnej Targu, chcąc w interesie propagandy handlow. wyrobów tej gałęzi produkcji, wyzyskać odpowiednio dogodną sposobność, jaką następuje rokrocznie frekwencja wielkich i małych rolników na Targu Nasiennym, licząc przez nich zwiększaniem dla dokonania przewidzianych zakupów.

Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie w Bydgoszczy.

W dniu 18 bm. o godzinie 12ej odbędzie się w Bydgoszczy, w sali Mellera, Plac Piastowski nr. 2 doroczne walne zebranie członków Wlkp. i Pom. Tow. Rybackiego z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie 2) Odczytanie protokołu z ostatniego dorocznego Walnego Zebrania. 3) Sprawozdanie Zarządu rzeczowe i kasowe z działalności Towarzystwa za rok 1929, 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za rok 1929. 5) Ustalenie wysokości rocznych składek członkowskich i wstępnego na rok 1930. 6) Program prac na rok 1930 i wnioski ustępującego Zarządu. 7) Przyjęcie i uchwalenie preliminarza budżetowego na r. 1930, 8) Wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 9) Wolne wnioski.

Ze względu na bardzo ważne sprawy objęte porządkiem obrad zarząd prosi członków o jaknajliczniejsze przybycie.

W razie niestawienia się statutowo przewidzianej ilości członków, ponowne Walne Zebranie odbędzie się tegoż dnia o godzinie 12.30 i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków. Goście i Symbojtycy mile widziani.

RUCH WYDAWNICZY**Pomorze i Gdynia.**

Ukazał się 6-ty numer dwutygodnika gospodarczego, organ Izby Przemysłowo - Handlowej w Grudziądzu „Pomorze i Gdynia“.

Na bardzo bogatą treść numeru, przedstawiającą niezmiernie znaczenie dla wszystkich interesujących się jedynym polskim portem i miastem portowym — Gdynią, składają się nadzwyczaj interesujące artykuły: „Koncesje w porcie gdyńskim inż. St. Łęgowskiego“ i „artykuł dyskusyjny“ W sprawie budowy sprężni eksportowej w Gdyni inż. Sokołowskiego oraz bardzo cenne wiadomości o rozbudowie miasta Gdyni.

Numer uzupełniają: kronika ustaw i rozporządzeń, informacje o działalności Izby Przemysłowo - Handlowej w Grudziądzu, wiadomości gospodarcze z kraju i zagranicy, informacje eksportowe, możliwości handlowe i ruch w rejestrze handlowym.

Adres redakcji i administracji: Grudziądz, ul. Lipowa 31, Izba Przemysłowo - Handlowa.

Władysław Ziętkiewicz „Jazda na nartach“

Podręcznik dla instruktorów, uczniów i samouków Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1930 r. Cena 5 zł.

Narty to jeden z najwspanialszych i najmilszych sportów zimowych. To też należy z radością i uznaniem powitać ukazanie się podręcznika z tego zakresu pióra doświadczanego narciarza mjr. W. Ziętkiewicza pt. „Jazda na nartach“ Zadaniem tego podręcznika jest nauczyć jazdy na nartach w zakresie potrzebnym narciarzowi — turyście, pomoc instruktorowi, początki narciarza zaawansowanego i nauczyć początkującego. Praca dzieli się na 6 części:

- 1) kursy narciarskie;
- 2) umundurowanie i oporządzenie narciarzy;
- 3) sposoby noszenia nart i kijków;
- 4) nauka jazdy;
- 5) jazda w terenie (wycieczki);
- 6) musztra.

Na końcu pracy mieszczą się załączniki, zawierające ćwiczenia przygotowawcze, zabawy i ewolucje, wzory programów oraz ryciny. Ryciny te, niezwykle liczne (150) i staranne, ułatwiają w dużym stopniu czytelnikowi opamiętanie materiału pracy. Są one zestawione w sposób filmowy, tj. iż każdy ruch narciarza przedstawiony jest kilkoma po sobie następującymi fazami, uwidaczniającymi każdy najmniejszy nawet szczegół ruchu. Praca ta została polecona do użytku przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz przez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przygotowania Wojskowego. Ta niezwykle aktualna obecnie i cenna książka jest ostatniem słowem techniki narciarskiej i z tego względu znajduje się bezwzględnie zarówno w ręku początkującego narciarza jak i wytrawnego znawcy tego królewskiego sportu.

Na szerokim świecie

Ilu jest Słowian?

W czasopiśmie naukowym „Słowiańska statystyka“ ukazały się ostatnio bardzo ciekawe ohlenczenia, dotyczące ogólnej ilości Słowian na całym świecie.

I tak narody słowiańskie liczą obecnie łącznie 179 milionów i 180 tysięcy osób.

Z liczby tej przypada na Wielko - Rosjan 81,790,000, Ukraińców około 38,810,000, Białorusinów 6,600,000, Polaków 25,920,000, Czechów 8,720,000, Słowaków 2,900,000, Serbów i Kroatów 9,440,000, Słoweńców 1,160,000 i Bułgarów 6,200,000 osób.

Najmniejszym a zarazem najszcześliwszym narodem słowiańskim są Łużyczycy Serbowie, których liczba wynosi 120,000 osób. Pozostają oni wieki całe w okropnej niewoli niemieckiej, bez widoków oswojzenia się. To też ilość ich stale się zmniejsza.

Wszystkie prawie narody słowiańskie posiadają dziś już własne państwa.

Rodzina narodów słowiańskich należy zatem do najpotężniejszych grup na całym świecie.

Meksykańska królowa piękności wstępuje do klasztoru.

Marja Teresa Landa de Vidal, która w 1928 r. zdobyła palmę pierwszeństwa na konkursie piękności w Meksyku i ogłoszona została za „miss Mexico“, wstępuje do klasztoru.

Jak wiadomo, zachwycony pięknoscią swej rodaczki, generał meksykański, M. de Vidal, oświadczył się jej i, przyjęty poślubił „miss Mexico“. Niebawem jednak wyszło na jaw, że jest już żonaty i posiada dwie córki. Oburzona tem Marja zastrzeliła w uniesieniu niegodziwego małżonka. Sąd wszakże przysięgłych przed którym stanęła, uznał ją za niewinną, biorąc pod uwagę słuszną jej oburzenie na swego uwodziciela.

Wówczas już nieszczęśliwa piękność ślubowała sobie, że jeżeli będzie uwolniona, to wyrzeknie się życia świeckiego i wstąpi do klasztoru, a teraz ślubu tego dotrzymuje.

Jak wygląda „żądza wiedzy“ tłumy w Nowym J.

W Nowojorskim muzeum przyrodniczym miał się odbyć we środę 8 bm odczyt na temat teorii względności Einsteina, z równoczesnym wyświetlaniem filmu objaśniającego, na którą to imprezę wstęp był wolny dla każdego.

Przed gmachem zjawilo się około 4.500 osób, które chciały wysłuchać odczytu.

Gdy sala była już doszczętnie napełniona, woźni oświadczyli, iż nikt już wejść nie może. Na to pozostali niedoszli słuchacze przypuścili szturm do wszystkich drzwi sali wykładowej, powstał nieopisany zgłęb i hałas i kilkanaście osób zostało poważnie potrąconych. Dopiero zaalarmowana policja zdołała po dłuższej chwili przywrócić porządek. Urzędnicy policyjni oświadczyli, iż było to pierwsze zakłócenie porządku publicznego w Nowym Jorku na tle czystej „żądzy wiedzy“ tłumy.

Przedstawienia, trwające 39 godzin.

Na miejscu, w którym istniał słynny teatr paryski Vandeville, jedno z wielkich amerykańskich przedsiębiorstw filmowych wystawiło — jak wiadomo — wspaniały teatr kinematograficzny.

Ponieważ zaś noc wigilijna obchodzona jest we Francji bardzo wesoło i wszystkie lokale publiczne mogą być przez całą noc otwarte, zarząd

więc powyższego kina, rozpoczynając swe przedstawienie dnia 24 grudnia, o godz. 11 przed południem, skończył je dopiero dnia 26 grudnia, o godzinie 2 zrana, a zatem przedstawienia trwały 39 godzin bez przerwy.

Na uwagę przytem zasługuje okoliczność, że na wszystkich tych przedstawieniach sala kina była przepelniona. Osobom przytem, które przebywały na przedstawieniu pomiędzy godz. 9 wieczorem a północą, rozdawano podarki.

Uszkodzone kable podmorskie.

Poszukiwania, zarządzane przez towarzystwo telegraficzne, posiadające kable podmorskie, łączące Amerykę z Europą, wykazały, że podmorskie trzęsienie ziemi, które nawiedziło ocean Atlantyczny na południe od Newfoundlandu dnia 18 listopada r. z. tak poprzesuwało te kable lub też zasypało je masami ziemi, że o naprawie ich nie może być mowy.

Wobec tego trzeba będzie założyć około 600 mil ang. nowych kabli, co kosztować będzie pół miliona dolarów.

Tymczasem z powodu przerwania kabli powyższych, korespondencja radiotelegraficzna pomiędzy Ameryką a Europą zwiększyła się w dwójnasób.

Konkurs bezpiecznych samolotów.

Z Nowego Jorku donoszą do londyńskiego „Timesa“, że w międzynarodowym konkursie bezpiecznych samolotów, urządzonym z funduszu Daniela Gugenheima na popieranie lotnictwa, przyznano pierwszą nagrodę w sumie 100,000 dolarów, za maszynę wykazującą największy postęp, co do zapewnienia bezpieczeństwa lotu przy jednoczesnym zachowaniu jej sprawności. Towarzystwu amerykańskiemu „Curtiss Aeroplane and Motor Company“.

Jedyną maszyną angielską, uczestniczącą w tym konkursie, mianowicie, samolot Handley Page, wytrzymała większość prób, nie zdołała jednak — jak donosi sprawozdanie urzędowe — osiągnąć przy locie ślizgowym najmniejszej, wymaganej przez warunki konkursu, szybkości 38 mil ang. (63 kilometrów).

Pamiętniki po Lincolnie.

W Nowym Jorku sprzedano w tych dniach z przetargu publicznego stare krzesło orzechowe, na którym siedział d. 14 kwietnia 1865 r. w loży teatru Forda, w Waszyngtonie, prezydent Abraham Lincoln w chwili gdy trafiła go kula, wystrzelona z pistoletu przez aktora Johna Wilkesa Bootha.

Za krzesło to, na którego obiciu adamaszkowym znać jeszcze śladu krwi wielkiego prezydenta, osiągnięto 66,000 franków.

Za list natomiast w sprawie zniesienia niewolnictwa, który Lincoln napisał d. 30 grudnia 1864 r. do jednego z redaktorów waszyngtońskich, pewien amator autografów wielkich ludzi zapłacił 195.000 franków.

Amerykańskie zastosowanie filmu dźwiękowego.

Na prawdziwie amerykański pomysł naprowadził obywateli krajiny „nieograniczonych możliwości“ film dźwiękowy.

W ich mózgach, wciąż dążących do praktycznego wyzyskania wszelkich nowości, powstało pytanie: Dlaczego pisać testament, który może być zakwestjonowany po zgonie testatora przez jego rodzinę, skoro film dźwiękowy umożliwi prze-

kazanie testamentu ustnie, przyczem ukazuje rodzinie zmarłego jego osobę żywą w chwili wygłaszania swej woli ostatniej?

Rozumowanie to tak trafiło do przekonania eutuzjastom nowego wynalazku, że wielu z nich posiada już filmy dźwiękowe swych testamentów, zamknięte w skrytkach bankowych na użytek potomnych.

Czy jednak potomni nie zakwestjonują owych testamentów właśnie jako dowodu niepoczytalności tych, którzy je w ten dziwny sposób sporządzili?

Ladna policja.

Nowy Jork, (AW). W mieście New - London aresztowano 39 funkcjonariuszów policji prohibicyjnej. Funkcjonariusze ci zamiast wieść walkę z przemyślnictwem alkoholu, sprzedawali skonfiskowane zapasy spirytusu i również sami się upijali.

Niezwykły ratunek na morzu.

Podczas ostatniej burzy u wybrzeży Anglii holownik „Scotsman“ holował z Hull do Inverkeithing, w Szkocji, przeznaczony do rozebrania, stary parowiec „Nixe“.

Gdy znajdowano się już na pełnym morzu, nadciągnęła burza i ogromne fale zaczęły miotać obu statkami. Na holowanym „Nixe“ znajdowało się tylko trzech ludzi, którzy z trudem utrzymywali równowagę i kurs parowca. Wieczorem miała ta załoga spostrzeżenie, że parowiec przecieka, a nie mogąc szczelnin zatknąć, wzięła się do pomp. Niestety, pompy odmówiły wkrótce posłuszeństwa. „Nixe“ przechylił się coraz bardziej na bok, zrozpaczona więc trójka marynarzy zatelegrafowała do holownika, wzywając pomocy.

„Scotsman“ zawrócił wobec tego, a gdy znajdował się niedaleko parowca, kapitan jego, Foyston, zawałował przez tubę: „Nie zabiorę was, dopóki istnieje nadzieja uratowania parowca, przygotujcie łódzie ratunkowe!“

Załoga parowca zastosowała się do tego rozkazu, jedną jednak z łodzi fale roztrzaskały o bok „Nixa“, druga zaś przewróciła się natychmiast do góry dnem. „Scotsman“ tymczasem walczył całą siłą pary z falami, usiłując doholować parowiec do portu. W nocy jednak stan parowca tak się pogorszył, że załoga jego zmuszona była do wypuszczenia rakiet i telegrafowania sygnału: „S. O. S.“ Holownik więc powtórnie zawrócił, wszelkie jednak usiłowania jego zbliżenia się do tonącego statku rozbiły się o gwałtowność fal olbrzymich.

Skończyła się wreszcie ta noc okropna, a gdy dzień nastał, kapitan Foyston mógł stwierdzić, że „Nixe“ jest istotnie blizki pograżenia się w morzu, ponieważ zaś zawiodły też próby przerzucenia liny z parowca na holownik, Foyston powziął śmiałą myśl spróbowania jeszcze jednego środka ocalenia załogi „Nixe“.

Oto, całą siłą pary skierował holownik wprost na „Nixe“, a gdy holownik był już blizki uderzenia w bok parowca, kapitan krzyknął przez tubę: „Skaczcie chłopcy, ratujcie swe życie!“

W tejże chwili nastąpiło uderzenie holownika o ścianę parowca, a jednocześnie wszyscy trzej marynarze przeskoczyli z „Nixe“ na „Scotsmana“ nie odniósłszy poważniejszych obrażeń.

Zaledwie kilka minut upłynęło od tego skoku, parowiec przewrócił się zupełnie na bok i zatonął.

Ale załoga jego była uratowana.

ŁUDWIK STASIAK

BRANDENBURG

8) Kraina słowiańskich mogił

Wilhelm obejrzał tylko ze wszech stron więzy znalazł je w najlepszym stanie, upomniał pachołków, aby pilnie strzegli pogan i pozostał w tyle, patrząc w las i nucąc pieśń, którą rycerze na dworze królewskim śpiewali:

Przyjdź najpiękniejsza
Zbroję moją i miecz mój
Złożę u stóp twoich
I sam do nich upadnę.

Tą piękną była Adelajda, synowica margrafa Dietricha.

Słońce schodziło już ze szczytu niebios, gdy przedniejsze rycerstwo z Dietrichem, Bernardem i margrafem Brandenburskim, minawszy Święte i Bienice, opuszczało barniewicką puszcę.

Z pagórka widać było dobrze Wiernice, Dobierzyce, Marzannę i Gorce.

Przed nimi wyraźnie rysowały się drewniane wieże Braniboru, na dalekich zaś horyzontach dojrzała za Hawelą pola nadłabskie i dziwacznie rozrzucone zwieradła stawów, przez które przepływa Hawela. Na lewo majaczyły lasy, za którymi leżą Glinniki i Berlin. Już rzedniał bór, a przez pnie jodeł przedzierało się lazurowe niebo, gdy Wilhelm i knechty, jeńców prowadzący, zobaczyli niedźwiedzia, który w połowie wysokości sosny rojom pszczoł się oganiał.

Skoczył ku niemu jeden z knechtów, aby nadziać go na oszczep, wtedy gdy gramoląc się z drzewa nie będzie się mógł bronić. Przerachował się bo zwierzę skoczyło zrcznie na oszczepnika z góry, obaliło go na ziemię, szarpiąc pazurami

drucianą koszulę, dusząc go tak, że resztką zaledwie płuc i oddechu mógł zawołać na towarzyszy:

— Ratujcie!!!!

Teraz! — szepnął Niebora do ucha władcyce. Cichost całą siłą rąk przycisnął do siebie grabczak, towarzysz jego silnem szarpnięciem zsunął się z kija, który mu popod łokcie przechodził.

Żelazną mocą przerwał zwolnione już z przodu powrozy, a zanim knecht się spostrzegł, wyciągnął drzewiec z pod łokci Cichosta.

Zapóźno uderzył na niego pachołek z oszczepem, powalony silnym razem na ziemię.

Cichost z rękami spowitemi w pęta, uciekł w las, nie ścigany przez Wilhelma, który najechał Nieborę. Ten ani myślał uciekać. Zmierzył się z rycerzem oko w oko, uderzeniem grabczaka odbił zamach jego miecza, poczem okropnym, a trafnym ciosem uderzył konia w nozdrze... Ciężko skaleczone zwierzę stanęło dęba, zachwiało się i całym ciężarem swego cielska runęło na ziemię. Z pod konia słycał było jęki młodego rycerza przez zwierzę zgniecionego.

Jak strzała uciekał teraz jeniec w głąb puszczy, słysząc za sobą nawoływania i krzyki knechtów i rycerstwa.

Wszyscy rzucili się za zbiegiem w pogoń. Sam Bernard biegł z pachołkami, aby go schwytać. Jak kilka sfor ogarów za odyńcem, tak gnała gromada pachołków za Nieborą. Ale jak nie zgonisz w rzece lososia, który zna swe tatrzańskie wody, tak nie zgonisz w lesie Wilca, który w swych lasach ojczystych jest jak u siebie w domu. Pędzi on lotem strzały, przebiega pagórki, mija błota leśne, przeskakuje przez parje i urwiska boru. Dwudziestu ludzi za nim goni, połowie tchu brakło, dziesięciu jeszcze go ściga, wnet pięciu tych zostało, którzy pędzą, ciężko robiąc płucami. Na-

wolowania cichną i cichsze, dalekie zaledwie ich echo słycał z matecznika.

Gdy umilkły krzyki, przystanął Niebora, nabierając tchu i prostując swe skaleczone zsiniałe ręce. Sądził, że w gęstwinie, w czarnej pomroce podszyciego boru, nikt go już nie zgoni, nikt go już margrafowi nie wyda. Omylił się.

Brzegiem przepaścistego potoku cichym, lecz szybkim krokiem, pędził zbrojny człowiek. Zobaczył zbiega i leciał na niego cwałem. Widok Niebory zdwoił jego siły, świadomość, że ma oszczep, Niebora zaś gołe tylko ręce, dodała mu odwagi i pewności. Leci za nim przez jar, przez piętrzące się stare powalone drzewa, przez podściółki paproci i gęste krzaki kolących ożyn. Przeciwnik, jak szczywany lis, ocenił niebezpieczeństwo nierównej walki, wiedział, jaki koniec będzie pojedynku gołych, skaleczonych rąk ze zdrowymi, które oszczep dzierżą.

Zwrócił się w młody las świerkowy. U góry buja on z zielenią iglic, gąszczem chabin i gałęzi, które do głębi podszycia jednego promienia słońca nie przepuszczają. Tam szarzej sieć suchych gałęzi i gałązek, tam nieprzebyte matnia poplątanych odrośni, pędów i pni świerkowych. W ciemną gąszcz rzucił się Niebora, rękami drogę sobie robiąc, lecąc wężową linią, aby zmylić trop przeciwnika. Huczał szelest łamanych gałęzi, tętniły kroki zapalczywego żołnierza, którego gnała nadzieja sowitej od margrafa nagrody. Tamowała mu bieg ciężka, żelazna koszula, tamowały bieg głogi, oszczep, który ubezwładniał ręce, tak, że ostre gałęzie twarz mu siekły i pęd wychylonych naprzód piersi i ramion wstrzymywały. Wiedząc, że tak poganina nie zgoni, rzucił oszczep, licząc na własną moc i siłę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z POMORZA

Tuchola. (Ze Stow. Młodzieży Męskiej.) W niedzielę odbyło się zebranie tutejszego Stow. Młodzieży Męskiej, na którym p. i. prezes p. Mechliński omówił kwestję tworzenia tak zwanych zastępów — czyli sekcji — przy Stow., a następnie był odczyt pt. „Obrzędy Świąt Bożego Narodzenia w rozmaitych krajach”. Szczegółowo omawiano sprawę urządzania zabawy zimowej z przedstawieniem, która odbędzie się w niedzielę 19 bm. w sali „Browaru”. Zespół amatorski złożony z członków Stow. ćwiczy komedię pt. „Łobuz”. Ponieważ jest to pierwsze przedstawienie tego Stow. należy się spodziewać że znajdzie ono należyte poparcie ze strony obywatelstwa miasta. (a)

Tuchola. (Ceny targowe). W ostatni targowy dzień płacono na miejscowym Rynku — który był bogato obelany — następujące ceny: masło funt 1,90 — 2,50 zł, jajka mendel 3 — 3,40 zł., kury 3 — 5,50 zł, indyki 8 zł sztuka, marchew litr 20 gr., cebula litr 30 gr., buraki 5 gr. sztuka, selery 20 — 50 gr., pietruszka 5 gr., kalafior 25 gr. do 1 zł, jabłko 60 gr. do 1 zł za litr, kartofle 4 zł centnar, żyto 12,50 zł centnar, pszenica 18,50 zł centnar, prosięta za parę 100 — 125 zł., wóz drzewa 12 — 18 zł. (a)

Tuchola. (Stacja opieki nad matką i dzieckiem). Wydział Powiatowy, Powiatowa Kasa Chorych i Magistrat miasta Tucholi wspólnym wysiłkiem uruchamiają stację opieki nad matką i dzieckiem. Stacja, której koszty wyniosą około 7 tys. zł. znajdować się będzie w domu p. Szwankego przy placu Zamkowym, w ubikacjach, gdzie poprzednio mieściły się biura Powiatowej Kasy Chorych.

Tuchola. (Walne zebranie Stow. Młodzieży Żeńskiej). Ubiegłej niedzieli odbyło się doroczne walne zebranie miejscowego Stow. Młodzieży Żeńskiej, które przy licznych udziałach członkiń odbyło się w szkole. Na zebraniu byli także obecni: patron ks. wik. Lewańczyk, z ramienia zarządu okręgowego SMP. pp. rektor Ossowski, Gulowska, oraz p. Drowa Drzycimska. Po zagajeniu obrad przez prezeskę p. Marję Głaziankę, oraz odczytaniu protokołu przez sekretarkę, wybrano na przewodniczącą walnego zebrania p. A. Gulowską, na sekretarkę powołano p. Mechlińską, zaś jako ławniczki: pp. Pryłównę i Frackowiakównę. Ze sprawozdania zarządu wynika, że działalność Stow. w ciągu roku sprawozdawczego była sprawna i owocna, a rozwój Stow. pomyślny. Warto nadmienić że urządzono: święcone dla ubogich, noc świętojańska, noc wenecka, pokaz robotek ręcznych, uroczyste łamanie opłatka. Zwiedzono Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu. Plenarnych zebrań odbyło się: 12, zebrań zarządu 10. Liczba członkiń wzrosła w ciągu roku o 19. tak iż obecnie Stow. liczy 37 członkiń. Przeprowadzony wybór zarządu dał następujący wynik: pp. Marja Głazianka — prezeska, Pryłówna — zastępczyni, Mechlińska — sekretarka, Frackowiakówna — zastępczyni, Mięsikowska — skarbniczka, Szulcówna — naczelniczka, Dąbrowska — gospodyni, Grabowska — bibliotekarka, Drowa Drzycimska, Wręblówna i Latosińska — komisja rewizyjna. Po dokonaniu wyborze za zarządu przemawiali jeszcze: pp. Gulowska, ks. patron Lewańczyk i rektor Ossowski. (a)

Piastoszyn. pow. tucholski. (Zabawa wójcaka). Miejscowe Tow. Powstańców i Wojaków urządziło ostatnio swoją zabawę, która wcale pomyślnie się udała. Udział gości był liczny; przegrywała orkiestra p. Gierszewskiego z Minikowa.

Mały Mędromierz. pow. tucholski. (Osobiste). Dyplom i tytuł magistra praw w uniwersytecie poznańskim uzyskał p. Stanisław Hoppe, syn tutejszego wielce poważanego obywatela ziemskiego. (a)

Iwicz. pow. tucholski. (Kradzież kur). Gospodarzowi p. Bronisławowi Kochowi skradziono nocą z chlewa 18 kur, które na miejscu zostały ubite. Złodzieje rozbili kłódkę znajdującą się u drzwi chlewu, co umożliwiło im wejście do wnętrza. Za sprawcami wdrożono dochodzenia, lecz dotąd bez wyniku. (a)

Szumiąca. pow. tucholski. (Wypadek na szosie). Na krzyżowaniu się szos Tuchola — Bysław — Bysławek, w Szumiącej wydarzył się przed kilku dniami następujący wypadek. Pewien samochód osobowy jadący z Tucholi do Bysławka najechał w tym miejscu p. Pieczkównę jadącą rowerem od Bysławia do Tucholi tak fatalnie, że rower uległ zniszczeniu, a rzeczy p. P. uległy zniszczeniu lub uszkodzeniu. Panna Pieczkówna wyszła z tej operacji w takim stanie, że natychmiast poddać się musiała opiece lekarskiej. Samochód został rozpoznany i należy do pewnego kupca w Tucholi. Wobec coraz częstszych podobnych wypadków byłoby wskazaniem ażeby kierowcy samochodów więcej uważali, szczególnie na skrajnych drogach. (a)

Wierzchnin. pow. tucholski. (Kradzież podkładów kolejowych). Z tutejszej stacji kolejowej skradziono na szkodę Skarbu Państwa, pewną ilość podkładów kolejowych. Podejrzany o popełnienie tej kradzieży był pewien robotnik; co potwierdziła przeprowadzona następnie rewizja; bo w nim jeden podkład znalezione porznięty na mniejsze kawałki, w kolebce — gdzie spoczywało dziecko. (a)

Rozporządzenie dyr. urzędu morskiego w Gdyni. Warszawa, 9. 1. (Kor. wł.) Dyrekcja urzędu morskiego w Gdyni ogłosiła rozporządzenie, zabraniające zamieszkiwania w Gdyni bez specjalnego zezwolenia urzędu morskiego.

Osobom obcym, nie zatrudnionym w porcie, wstęp na teren portu bez zezwolenia kapitanatu portu został zabroniony.

Krwawa bójka marynarzy o dziewczynę.

Z Gdyni donoszą: między marynarzami handlowymi i wojskowym ipowstała w ub. niedzielę walka o dziewczynę, która zamieniła się w krwawą rozprawę nożową. Śmiertelnie ranny marynarz Barabaz w kilka chwil życie zakończył. Sprawców zabójstwa Wojnusa i Zubrzyckiego aresztowano.

Tego samego dnia przyjaciele zabitego Barabasa spotkali marynarza Kamińskiego, który po stronie przeciwnej brał udział w walce. Po krótkiej szamotaninie Kamiński legł, przebity nożem w okolicę serca. W stanie bardzo poważnym odwieziono go do szpitala. Sprawcy napadu zbiegli niepoznani.

Międzyłęz. pow. gnieński. (Baczność zainteresowani!) Podaje się zainteresowanym do wiadomości, że w czwartek, dnia 30 stycznia 1930 r. o godzinie 14-tej odbędzie się w Międzyłężu publiczne przedzierzawienie starej szkoły i to w lokalu nowej szkoły. Dodać należy, że pobierać się będzie 100 zł. wadium. Najbliższa stacja kolejowa jest w Pelplinie, lub Subkowach.

Rajkowo. pow. tczewski. (Sprawy rolnicze). W dzisiejszych czasach nie ma prawie żadnego rolnika, który by nie należał do Kółka Rolniczego. Bowiem praca wspomnianych kółek dobrze jest znana, wszystkim. Otóż miejscowe towarzystwo urządziło ub. niedzielę swe zebranie na którym wykład wygłosił dyrektor Szkoły Rolniczej z Bielawek. Tok zebrania był bardzo ożywiony.

Stogard. (Dobry pokarm duchowy). W dobie zdemoralizowania powojennego, schodzenia z drogi wskazanej przez kościół katolicki i naszych wieszczów narodowych, zachodzi konieczność dostarczenia młodemu społeczeństwu dobrej, moralnej lektury. Niestety tej jest jednak mało, a poza tem nie każdy może sobie pozwolić na kupno dobrej książki, bo droga. Tanie są natomiast broszurki, o plugawej treści, zawierające wycięty materiał zdeprowanych nierobów, zakłady społeczeństwa. **Ludność pomorska, na szczęście jest dość odporna, na zgniliznę moralną ziejącą z piśmidel sługusów masonerii i szatana,** a to głównie dlatego, że szczerze przywiązana jest do wiary katolickiej, że kocha Ojczyznę i wszystko co narodowe, co polskie. Do lektury zalicza się także gazety. A tu także trzeba zważać na ich dobór. Prasa może kształcić duchowo i moralnie, lecz może także deprawować. Zły posiew szybciej się przyjmuje. To też trzeba zważać co nietylko młodzież, ale co i starsi czytają.

Jednym z najlepiej redagowanych pism pomorskich, w duchu katolickim i narodowym, jest wychodzący w Chojnicach „Dziennik Pomorski“. Drugim takim pismem wychodzącym również w Chojnicach, lecz tylko 3 razy tygodniowo jest „Lud Pomorski“. Gazety te podają bardzo obszernie wszelkie najświeższe wiadomości i są przydatne do całości do potrzeb i warunków Pomorza. Bezpłatny dodatek pt. „Rolnik“ znakomicie redagowany, winien wraz z temi pismami trafić do domu każdego Pomorzana.

Urszula Zielińska.

Stogard. (Echo z powiatu). Dni ostatnie w naszym powiecie minęły pod wrażeniem osobliwych wypadków. Wypadki te, obciążają społeczeństwo o kradzieże i bójki. Otóż we wsi Młyński szereg w ostatnim czasie kradzieży, rabunki i włamania. Nie będziemy szczegółowo o tem wspominać, gdyż te rzeczy są u nas niestety bardzo powszechne. Dodamy jednakże, że pastwa kradzieży pada szczególnie bydło i drób. W Radogoszczu dokonano ohydnej bójki. Podczas zabawy — jak to zwykle bywa. — podpił sobie chłopcy. Przyszło do sprzeczki, przyczem poraniono śmiertelnie niejakiego Demskiego. (u. z.)

Langnowo. (Opryszek). Dowiadujemy się, że na pewną bezbronną dziewczynę zdążającą do miasta, napadł jakiś opryszek, wyrwując jej torebkę z poważną zawartością. Śledztwo w toku.

Gołkówo. pow. brodnicki. Wioska o wielkiej tradycji). Czy wiecie, że Gołkówo, ta na pozór cicha i mała wioska, cieszyła się kiedyś rozgłosem i sławą? A to dlatego, że była ona kiedyś rezydencją biskupów płockich. Gościła ona u siebie oprócz tego oddziały powstańcze z roku 1831. (u. z.)

Zielkowa. pow. lubawski. (Krwawa bójka na zabawie Strzelca). Miejscowy t. zw. „Strzelec“ tj. zespół nielicznej grupki ludzi, nie cieszących się zazwyczaj dobrą opinią, urządził w ostatnich dn. przedstawienie na zabawie tanecznej. Zabawy organizować najłatwiej. to też zespół ten niecierkawy i zgoła na naszym szczerze katolickim i narodowym Pomorzu zbyt, chciał tym sposobem dać znać o sobie, że jeszcze rzekomo istnieje. Dał znać oczywiście jak to zwykle u „strzelców“ bywa, burdą i krwawą bójką między T. i M. o kobietę. Bohaterzy z czerwonymi odznaczeniami na mundurach, zalani krwią, z ciężko okaleczonymi sanacyjnymi głowami, zostali usunięci dopiero przez policję.

Rezultat „dowodu istnienia“ Strzelca jest taki, że w przyszłości już nawet wyrostków na zabawę nie ściągają. Czyżby nie należało tego rodzaju zbyt licznych i ujemnie tylko przynależących organizacji rozwiązać. Czas najwyższy.

Pelplin. (Święcenia kapłańskie). W ubiegłą niedzielę odbyły się w katedrze święcenia kapłańskie. Święceń dokonał Najprzewielebniejszy Ks. Biskup Stanisław Wojciech. Na diakonów zostali wyświęceni następujący subdiakon. Bistron Józef, Chodziński Józef, Cyrankowski Jan, Danielewicz Tadeusz, Felskowski Kiljan, Gajdos Wojciech, Gronowski Stanisław, Gruetzmacher Józef, Grzechowski Tadeusz, Jarzębowski Stanisław, Kamrowski Edmund, Kinka Stefan, Kirstein Franciszek, Klementowski Bolesław, Klewicz Kazimierz, Koziorzowski Brunon, Małachowski Paweł, Minett Jan, Muzalewski Alfons, Odyja Łucjan, Osowski Albin, Piątkowski Konrad, Raskowski Hubert, Ruchniewicz Józef, Szymański Brunon, Trzciniński Stefan, Turulski Narcyz, Tużyński Józef, Węgielewski Antoni. Wiecki Zygmunt, Wysiecki Alfons, Zieliński Paweł, Zieliński Wojciech, Żur Franciszek i Żurek Mieczysław. W święceniu uczestniczyli liczni wierni. (n. z.)

Pelplin. (Zwłoki wojewodziny spoczną na ziemi pomorskiej). W ubiegły czwartek, zmarła śp. Anatołja Łaszewska, żona pierwszego Wojewody Pomorskiego Stefana Łaszewskiego. Zamieszkiwała ona ostatnio w Warszawie przy ul. Mokotowskiej 14, gdzie też zmarła. Zwłoki śp. Łaszewskiej spoczną w Pelplinie, w grobowcu rodzinnym. Wiadomo bowiem, że pierwszy Wojewoda Pomorski Stefan Łaszewski spoczął również na cmentarzu pelplińskim, w ziemi pomorskiej, która mu była kolebką. Dla wspomnienia dodać należy, że pogrzeb śp. wojewody odbył się z całą wspaniałością, a część ceremonii odbyła się w katedrze pelplińskiej, przyczem wygłoszono z ambon piękne przemówienie. W pogrzebie wzięły udział tysiączne tłumy. (u. z.)

Lubawa. (Ciężko dotknięta rodzina). Rodzina p. Fafińskich czuje na sobie ciężkie razy losu. Niedawno temu pochowali tragicznie zmarłą córkę, która została zastrzelona, a obecnie pochowali syna, z zawodu zecera, który zmarł w domu rodziców swoich na chorobę płucną, przeleżawszy tygodnie całe na łożu boleści. Pogrzeb odbył się dnia 8 bm. Ciężko losem znękaną rodzinie Fafińskich ślemy wyraził szczerego współczucia.

Działdowo. Damaszkę Iuljusz, pochodzącą z Wołynia, zasiadł na ławie oskarżonych za to, że przetrzymując się u gosp. Grądzińskiego, pomagał temu przy przemycaaniu do Niemiec swoich ziomek, za co pobierał od osoby 50 zł. Ostatnio przychwycono go na granicy, gdyż zamierzał przebrać się za braci Oskara i Herberta Schlendrow. Sąd wymierzył mu za czyn ten 9 miesięcy więzienia a Sz. otrzymali po 3 tygodnie więzienia.

Nowemiasto. (Sprawozdanie z Zjazdu Studentów Powiatu Lubawskiego). Zapowiedziany Zjazd Studentów powiatu lubawskiego na dzień 4 stycznia 1930 r. rozpoczął się „Zebraniem organizacyjnym“ Akademickiego Kółka Powiatu Lubawskiego przy A. K. P. w Poznaniu. Już w południe zjechał się szereg studentów z całego powiatu, by uczestniczyć na powyższym zjeździe. O godz. 15-tej kolega Kokoszyński, przedstawiciel Zarządu Akademickiego Kółka Pomorskiego w Poznaniu, zagaił zebranie przy obecności około 30 studentów, streszczając w krótkich słowach konieczność ścisłej łączności i współpracy wszystkich z powiatu, wyrażając zadowolenie z powodu licznej frekwencji obecnych, poczem powołał na przewodniczącego zebrania kolegę Piotrowskiego Feliksa. W toku obrad ustalono nazwę Kółka w następującym brzmieniu: „Akademickie Kółko Powiatu Lubawskiego“ przy A. K. P. w Poznaniu. Wyciąg o Kółkach powiatowych ze statutu A. K. P. przyjęto jako tymczasowo obowiązujący, aż do opracowania specjalnego dla Kółka statutu i koniecznych regulaminów. Władze Kółka ukonstytuowały się w następującym składzie: przewodniczący: kol. Jankowski Bronisław; zastępca przewodniczącego: kol. Mądrowski Stefan; sekretarz: kol. Dziegielewski Stanisław. Obszerna dyskusja rozwinęła się na temat zadań i celów Kółka. Ustalono, że zadaniem Kółka jest przede wszystkim wspomaganie Zarządu A. K. P. w realizowaniu jego celów. W szczególności Kółko ma za zadanie podczas wakacji: a) zbierać środki w naturze i gotówce na cele samopomocowe Kółka, b) werbować członków wspierających, c) urządzać ogólne imprezy towarzyskie i dochodowe, d) urządzać i przeprowadzać wykłady, odczyty i kursy oświatowe dla miejscowego społeczeństwa, e) urządzać zebrania naukowe i towarzyskie dla swych członków, f) urządzać wycieczki. Po krótkiej dyskusji i wolnych głosach i wnioskach, solwowano o godz. 19-tej zebranie. O godz. 20-tej rozpoczął się wieczorek z tańcami. Liczny udział miejscowego społeczeństwa zadokumentował żywą sympatię dla młodzieży akademickiej. Wśród miłego nastroju odśpiewano tradycyjne „Gaudeamus“ i inne pieśni studenckie. Czysty zysk z powyższej imprezy wynosi 112.30 zł. Kwotę tę przeznaczają się w części na inwestycje Kółka powiatowego, w części na cele samopomocowe A. K. P. w Poznaniu.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 14. stycznia 1930 r.

Chojnice

Sprostowanie.

P. mecenas Słapa, jako obrońca Teofila i Franciszka braci Kantrzonków z Brus, prosi nas o zamieszczenie sprostowania notatki, w numerze 3-cim „Dziennika”, w tym sensie, że mylnem jest jakoby dwóch braci Kantrzonków, zostało na skutek listu gończego schwytanych w Chojnicach i osadzonych w więzieniu, natomiast prawdą jest, że zgłosili się sami dobrowolnie w Chojnicach do dyspozycji Pana Prokuratora.

Uroczysty obchód 10-lecia odzyskania Pomorza.

W sobotę 11 bm. wieczór, odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej zebranie Powiatowego Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości przy udziale 38 osób. Obradom przewodniczył p. burmistrz Dr. Sobierajczyk, który zaferował zebrany do przygotowania do tego obchodu, zostały już poczynione.

Obchody odbywać się będą równocześnie na całym obszarze województwa pomorskiego, przyczem ustalenie daty obchodu, uzależnione jest od terminu przyjazdu na Pomorze Pana Prezydenta Rzplitej.

Program uroczystości obejmuje:

1) Uroczyste nabożeństwo z udziałem przedstawicieli władz, wojska, organizacji wych. fiz. i przysp. wojsk, i społecznych, oraz wszelkich korporacji.
2) Pochód na rynek, gdzie nastąpią: a) przemówienia traktujące o walkach o oswobodzenie Pomorza; b) apel zmarłych bojowników o wolność Pomorza; c) odczytanie nazwisk zasłużonych obywateli w pracach o oswobodzenie i przy przejęciu Pomorza; d) ewentualne deklaracje orderami państwowymi; e) odśpiewanie pieśni narodowych i wzniesienie okrzyku o jednej porze na całym Pomorzu, zamiast ciszy.

3) Uroczyste akademje, przedstawienia i zebrania w salach z odczytami o znaczeniu morza dla Państwa Polskiego.

4) Dekoracje domów flagami o barwach narodowych, polskich, a okien nalepkami „Pomorze Ojczyźnie”.

Ponadto przewiduje wojewódzki komitet obchodu: a) wydanie odezw do ludności, b) zapalenie ognisk na całym pograniczu w odstępach kilometrowych, c) stworzenie funduszu dla rozdzielania 100-złotowych książeczek oszczędnościowych, między dzieci urodzone w 10-tą rocznicę wyzwolenia.

W dyskusji jaka się nad programem tym wywiązała, zabierała głos jako pierwsza Pani Szambelanowa Sikorska z Wielkich Chelmów, komunikując, że Pan Prezydent będzie 19 bm. w Świeciu. Głos zabierali nadto przedstawiciele organizacji i instytucji, mianowicie: mecenas p. Kopicz, dyr. gimn. Korzenowski, inspektor szkolny p. Grochowski, naczelnik Urzędu Skarbowego p. Szulc, redaktor Łukaczyński p. Kaletta p. Gibas i inni. Dyskusja cechowała troskę o jak najlepsze zorganizowanie tej wielkiej uroczystości.

Następnie powiększono stały Komitet Uroczystościowy który tworzą pp.: Dr. Sobierajczyk, burmistrz miasta — jako przewodniczący i insp. szk. Grochowski, dyr. Gimn Korzeniewski, prezes „Sokoła” Gała, Kaletta i Kubik — jako członkowie. Wybrano mianowicie jeszcze pp.: inspektora skarbu, Szulca, Gibasa, Lisewskiego i Lemańczyka.

Przed zakończeniem obrad, udzielił p. Dr. Sobierajczyk głosu p. Andrzejewskiemu, który prosił o nadsyłanie materiałów do „Księgi Pamiątkowej Pomorza”, do dnia 25 bm. pod adresem: Toruń, Łazienna 2.

Awanse w Urzędzie Skarbowym w Chojnicach.

W miejscowym Urzędzie Skarbowym, otrzymali w tych dniach nominacje nast. urzędnicy: p. Ignacy Wruk, na asesora w VIII stopniu służb. i p. Bronisław Ciechanowski na adjunkta kanc. w IX stopniu służbowym. Redakcja składa im z tej racji gratulacje.

Lustracja osad.

Dnia 13 bm. przybyli z Grudziądza Prezes Okręgowego Urzędu Ziemińskiego oraz Naczelnik wydziału administracyjnego OUZ. i w raz z Komisarzem Ziemińskim z Chojnic jak również Powiatowym Instruktorem Rolnym PTR., prze prowadzili lustrację niektórych osad w Pawłowie i Krowantach pow. chojnickiego. Rezultatem tej lustracji, jak słysząc, będzie przyznanie osadnikom dalszych kredytów ulgowych, gdyż obecny kryzys gospodarczy, bardzo ujemnie odbił się na wszystkich warsztatach rolnych, a tem bardziej na osadniczych.

Zgubiono zegarek.

niklowy dn. 13 bm. po południu na ulicy Gdańskiej do Pl. Jagiellońskiego, Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot do Redakcji naszego pisma. Nadmieniamy, iż zegarek ten nie jest własnością, tego kto go zgubił i że znalazca dostanie pełną jego wartość.

Udział samorządów Pomorza w akcji na rzecz statku „Dar Pomorza”.

Powiat Chojnicki przoduje.

W akcji zbiorczej na rzecz okrętu „Pomorze” wzięły wybitny udział samorządy Pomorza, wykazując duże zainteresowanie i głębokie zrozumienie dla inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Niepodl. (Wojew. Komitet Fl. Narodowej)

Według dokonanych przez Sekcję Finansową Komitetu zestawień, wpłaty i obowiązujące deklaracje — na poczet I raty — z poszczególnych grup samorządowych w roku 1929 przedstawiają się następująco:

1) Samorząd Wojewódzki	20,00 zł
2) Samorządy Powiatowe	100,289 zł
3) Samorządy Miejskie	72,198 zł
4) Samorządy Zawodowe (Izby)	40,000 zł

co stanowi razem: 232,487 zł

Wydział Wykonawczy Woj. Kom. Obch. Dziesięciolecia Niepodl. (Woj. Kom. Fl. Nar.) zwrócił się i w bieżącym roku do samorządów z apelem o dalszy udział w akcji zbiorczej, przez wstawienie do budżetów przypadającej na rok 1930-31 II raty.

Na ten apel odpowiedział pierwszy samorząd powiatu chojnickiego, nadsyłając do Wydziału Wykonawczego Wojew. Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Niepodl. (Woj. Kom. Fl. Nar.) następujące pismo:

„Wydział Powiatowy powiatu chojnickiego uchwałił jednogłośnie wziąć dalszy udział w akcji zbiorczej na rzecz okrętu handlowego „Pomorze” i postanowił za projektować do budżetu na rok 1930-31, przypadającą na powiat chojnicki drugą ratę w wysokości 7,939 zł. Jesteśmy przekonani, że wszystkie grupy samorządów w bieżącym roku gospodarczym — przypadającą na nie kwoty w całości pokryją.

Wieczór Towarzyski nauczycielstwa powiatu chojnickiego.

W sobotę 18 bm. urzędu nauczycielstwa powiatu chojnickiego, obwód Chojnice i Czersk „wieczór towarzyski”, w salach Hotelu Engla.

Zabawa rozpocznie się o godzinie 20-ej. Obowiązuje strój wieczorowy.

Kronika policyjna.

Przytrzymano rower męski, marki „Viktoria” nr. 827-366. Właściciel może się odzyskać na komendzie Policji Państwowej w Chojnicach.

Kino Nowości.

Dziś, we wtorek 14 stycznia, o godzinie 8,15 wieczór, wyświetlana będzie wzruszająca tragedia z za kulis życia cyrkowego pt. „Ten, z którego się śmieją”.

„Ostatni rozkaz” zostanie wyświetlany we wtorek i środę 21 i 22 bm.

Powiat

Brusy. (Sprytni oszuści przed Sądem). Przed Sądem Okręgowym w Chojnicach toczyła się ostatnio ciekawa rozprawa przeciwko rodzeństwu Szcyców z Prądzonki pow. chojnickiego, oskarżonych o dokonanie oszustwa.

Rzecz przedstawia się następująco: Do składu blawatów p. S. Wróblewski przybyło 2 klientów po zakupy i wybrali towaru za 250 zł. Wieczorem gdy kontrolował kasę, zauważył brak 250 zł oraz kwit z pobranego towaru zreżnicie podrobionym stemplem podstemplowany. Aby wykryć sprytnie oszustwo, postanowił p. Wróblewski, by stemplowano odtąd kwity w kasie podwójnie. W krótki czas potem natrafiono na świeży ślad oszukanych klientów.

Mianowicie ekspedjentka w sklepie p. Wróblewskiego otrzymała od jakiegoś klienta kwit pojedynczo i trochę odmiennie stemplowany. Gdy ekspedjentka podeszła do kasjerki z zapytaniem czy nie zapomniała przypadkiem wcisnąć drugiego stempla, baczni oszuści widząc, że mogą wpaść, dali drapak.

Niecnego proceduru jednak nie zaniechali. W tydzień później bowiem na targu w Brusach zakupili 2 centnary żyta, które następnie zamieśli do tuł. młyna parowego odsprzedać.

Otrzymałszy tam kwit za dostarczone 2 ctr. żyta, z którym mieli iść do biura po pieniądze, w drodze uzupełnili na kwicie cyfrę zerem, tj. zamieniając dwa na 20 ctr.

Oszustwo jednak im się nie udało, bo biuro wy zorientował się i wezwał policję. Sprytnymi oszustami okazali się Roman Szyca, i jego siostry Rozalja i Agata z Prądzonki, pow. chojnicki.

Gdy stwierdzono, iż są to ci sami złodzieje, którzy poprzednio gościli w składzie pana Wróblewskiego, ten udał się natychmiast z policją do Prądzonki, gdzie w mieszkaniu nadobnej rodziniki znaleziono podczas rewizji oprócz skradzionych towarów i papier, na którym sprytni oszuści wypróbowali swoje fałszywe stemple.

P. Wróblewski odzyskał więc skradziony towar częściowo z powrotem.

Po przeprowadzonej rozprawie Sąd skazał Romana, Rozalję i Agatę Szcyców po 2 miesiące więzienia i kosztą sądowe. Romanowi sąd zaliczył areszt śledczy, zaś Agacie zawieszono wykonanie kary na przeciąg 2 lat.

Wiele, pow. chojnicki. (Walne zebranie Kółka Roln. W niedzielę 12 bm. odbyło się walne zebranie Kółka Rolniczego. Ze sprawozdania rocznego wynika, że kółko założone zostało w r. 1906. Obecnie liczy kółko 39 czł. opłacających składkę członkowską. Przeciętnie uczęszczało na zebrania 35 członków. Odczytów wygłoszono 14, na 14 zebraniach. W ciągu roku urządziło kółko 1 zabawę i 1 raz zwiedzono gospodarstwo wzorowe. P. prezes założył na własną rękę poletko doświadczałne. Członkowie zamówili wspólnie w Pom. Stow. Roln. Handl. w Chojnicach 300 ctr. soli potasowych, 300 ctr. tomasówki, 600 ctr. kanitu. Z ramienia kółka założono Koło Gospodyń Wiejskich i sekcję Przynosiobienia Rolniczego. Z biblioteki kółka liczącej 44 tomów, korzystało 28 członków. Instruktor rolny odwiedził 2 razy kółko i bywał często w przynosiobieniu rolniczym. W skład zarządu na rok 1930 wchodzi: prezes p. Jan Bruski — Przytarnia, wiceprezes p. Emil Lange majątn. Dąbrowa, sekr. Władysław Wichewski, skarbnik ks. prob. Wrycza, biblj. p. Wielewski Władysław.

(Biblioteka parafjalnego imienia Romana Dmowskiego). Biblioteka parafjalna im. R. Dmowskiego liczy według sprawozdania z r. 1929 284 tomów. Ilość czytelników wynosiła 500, a przeczytano 3857 książek. Z powyższego wynika, że czytelnictwo w tut. parafji, dzięki staraniom niezwykle czynnego działacza narodowego i społecznego ks. proboszcza Wryczy z każdym rokiem coraz bardziej się rozwija.

Karsin, pow. chojnicki. (Zebranie Kółka Rolniczego PTR.) Dnia 12 bm. odbyło się zebranie miesięczne Kółka Rolniczego, przy udziale 400 członków i gości. Na zebranie przybyli pp. Prezes Pow. PTR. J. Głowczewski i Instruktor Rolny PTR. J. Ścibor Marchocki. Po zagajeniu zebrania przez prezesa kółka p. Piaseckiego, przemawiali kolejno pp. Pow. Prezes i Instruktor Rolny, omawiając sprawy gospodarcze oraz założenia

spółdzielni zbytu trzody chlewnej. Zebrani zadeklarowali 13 udziałów do mającej powstać w Chojnicach wyżej wymienionej spółdzielni. Nad przemówieniami urelegentów wywiązała się dyskusja liczni członkowie zabierali głos prosząc o rozmaite wyjaśnienia i rady, które otrzymali od prelegentów. Zebranie zamknął p. prezes Piasecki hasłem „Cześć rolnictwu”.

Mokre, pow. chojnicki. (Zebranie Kółka Rolniczego PTR.) Onegdaj odbyło się zebranie Kółka Rolniczego, na które przybyli pp. J. Głowczewski prezes pow. PTR. i Ścibor Marchocki Instruktor Rolny PTR., panowie ci wygłosili referaty o rentowności hodowli trzody chlewnej i o konieczności organizowania się rolników. Między innymi omawiana była sprawa założenia spółdzielni zbytu trzody chlewnej z siedzibą w Chojnicach, do której zebrani przystąpili z 8 udziałami. Poza tem Instruktor Rolny PTR. wyjaśnił zebranym cel zakładania Sekcji Przynosiobienia Rolniczego wśród młodych rolników, rezultatem tego wyjaśnienia jest założenie tu u nas Sekcji P. R. uprawy owsa.

W wolnych głosach zabierali głos prawie wszyscy zebrani, poczem zebranie zakończono.

SPORT

Narciarstwo.

W sobotę 11 bm. odbyła się w Zakopanem pierwsza część zawodów narciarskich „Wisły” o t. zw. „memoriał” śp. Zbigniewa Wojcickiego, która przyniosła nast. rezultaty.

Bieg 17 km panów. Zwyciężył we wspaniałej formie Bronisław Czech (SNPTT) w czasie 1:14:42, przed Michalskim (Wisła).

Bieg wojskowy 25 km. Pierwsze miejsce zajął Kuraś (I Dyon Samochodowy).

Bieg pań na 6 km, zwyciężyła Zofja Stopkówna (SNPTT) w czasie 24 min. 11 sek.

W niedzielę 12 bm., konkurs skoków, jako druga część zawodów, nie mógł się odbyć wskutek odwilży spowodowanej wiatrem halnym.

W zawodach odbytych w Zakopanem w niedzielę 12 bm. o odznakę za sprawność, a stanowiących bieg 12 km., na trasie od Lipiek pod regłami, koło sanatorium wojskowego, następnie zjazd przez Krzeptówki do mety na Lipkach, — wzięło udział 179 zawodników. Rezultaty są bardzo dobre, gdyż wszyscy zawodnicy przybyli do mety w przepisanym czasie zdobywając odznakę TZN. Najlepszy czas uzyskał szereg. Chramiec z kursu trenerskiego, przybywając do mety w 1 godz. i 4 sek. Warunki biegu bardzo ciężkie, gdyż trasa wskutek wiatru halnego zalodzona.

Zawody narciarskie w Zakopanem.

W sobotę i niedzielę dnia 11 i 12 stycznia odbędą się w Zakopanem doroczne zawody narciarskie pod nazwą „Memoriał” śp. por. Zbigniewa Wojcickiego” Zawody rozpoczynają w pierwszym dniu bieg wojskowy 26 km. (indywidu alny i drużynowy), bieg pań, oraz bieg panów 18 km. W niedzielę odbędzie się konkurs skoków na Krokwi specjalny i do kombinacji.

Hokejowa reprezentacja Polski.

Kapitan Związku PZHL pan Oświecimski — Czapski ustalił skład reprezentacji Polski na zawody o mistrzostwo Europy w sposób następujący: bramkarz — Stogowski (Toruń), obrońca Adamowski, Kowalski (AZS — Warszawa), napad Krygier, Tupalski (AZS). Sabski (LTL), zastępca bramkarza Sachs (Legja), obrońcy Kulej (AZS), a w napadzie. Szenajch (Legja). Ponadto jako rezerwowi wyznaczeni zostali Sokołowski (Lechia), Marchewczyk (Cracovia), Weisberg (Pogoń) Kierownikiem ekspedycji będzie pan dr. Pola-kiewicz, kierownikiem sportowym Wacław Kuchar.

Hokejowe mistrzostwo świata.

Do hokejowych mistrzostw świata, które odbędą się w dniach od 27 bm do 3 lutego w Chamonix zgłosiło się 11 narodów, a mianowicie: Kanada, Niemcy, Austria, Belgja, Francja, Anglja, Włochy, Węgry, Czechosłowacja, Szwajcarja i Polska.

Łyżwiarstwo.

Nowe rekordy światowe w łyżwiarstwie.

Davos, 12 stycznia. Równocześnie z konkurencjami łyżwiarstkiem, rozgrywanymi tutaj z okazji II akademickich igrzysk świata, odbywają się międzynarodowe zawody łyżwiarstkie, w których biora udział najsłynniejsi łyżwiarze świata Thunberg i Ballangrud. W dniu dzisiejszym padły tu nast. rekordy świata: Thunberga na 1,000 mtr. czas 1 m. 28 i 4/10 sek., oraz Ballangruda na 5,000 mtr. 8 m. 21 i 8/10 sek.

RUCH W TOWARZYSTWACH

Tow. Gim. „Sokół” w wtorek dnia 14 stycznia o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się zebranie miesięczne w salce Konsumu Urzędniczego.

Zebranie Zarządu odbędzie się o godz. 7,30 wieczorem tego samego dnia. O jaknajliczniejszy udział prosi Zarząd.

Zebranie miesięczne Zjednoczenia Kolejowców Polskich odbędzie się we wtorek 14 bm. w sali p. Jażdżewskiego.

Walne Zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm. o godzinie 8 wieczorem w Szkole Powszechnej. Zarząd wywza wszystkich członków o przybycie na powyższe zebranie

Boczność druhy SMP. Jutro w środę, o godz. 8-mej wieczorem zbiórka w ważnej sprawie informacyjnej. Prezeska.

Towarzystwo Śpiewu „Lutnia” Roczne Walne Zebranie odbędzie się w środę, dnia 15 stycznia br. o godz. 20-tej w lokalu p. Kaletty, Na porządku obrad między innymi także wybór nowego zarządu. Uprasza się wszystkich członków o przybycie na powyższe zebranie.

Zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę dnia 15 stycznia 1930 r. o godzinie 7-mej wieczorem k. właszorze św. Boromeusza.

O liczny udział uprasza

Walne zebranie Kat. Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Żeńskiej, odbędzie się w dniu 17 stycznia br. o godzinie 8-mej wieczorem w auli Szkoły Powszechnej z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór prezydium, 2) Odczytanie protokołu ostatniego walnego zebrania, 3) Doroczne sprawozdanie Patrona, Zarządu i Kom. Rew., 4) Dyskusja, 5) Wybór nowego zarządu, 6) Program pracy na rok bieżący, 7) Walne wnioski, 8) Przemówienia przedstawicieli patronatu, 9) Krótkie uroczajenie 10) Zakończenie.

Zaprasza się również rodziców, sympatyków i młodzież jeszcze nie zrzeszona.

Roczne walne zebranie ZPP. oddział Robotniczy i Rzemieślniczy odbędzie się w piątek dnia 17 stycznia o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Locha. Porządek obrad, obejmuje wybór nowego zarządu, Na zebranie przybędzie sekretarz okręgowy druh Szymański. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Zarządzenie sanitarno-policyjne.

Wobec szerzącej się plagi szczurów jako roznościeli zarazy zarządzam na podstawie § 20 ustawy dot. zwalczania chorób niebezpiecznych z dnia 30. VI. 1900 r. (zb. ust. str. 306) i § 12 ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych z dnia 28. VIII. 1905 r. (zb. ust. str. 373) w interesie zdrowia publicznego na obręb miasta Chojnice ogólnie tępienie szczurów według następującego porządku:

§ 1.
Wszyscy właściciele względnie zarządcy domów na terenie miasta Chojnice są obowiązani w swych realnościach wyłożyć szkodliwą wprawdzie dla ludzi i zwierząt domowych, ale pewną na szczury trucizną „Ciasto fosforowe” i to w dniu 21. stycznia rb. w czasie od godziny 10 — 14, mianowicie w domach małych bez obejścia 50 gramów, w domach większych, t. j. z obejściem 100 gramów, w wielkich zaś domach najmniej 150 gramów. Za domy większe uważa się zabudowania z stajnami, chlewami, stodołami itd., za wielkie zaś domy uważa się spichlerze, młyny, hotele, domy zajezdne, szpitale, zakłady rzeźnicze i piekarskie oraz domy, w których mieszczą się sklepy sprzedający artykułów spożywczych i zabudowania gospodarstw rolnych.

§ 2.
Wymieniona trucizna jest do nabycia w oryginalnych puszkach po 50, 100 i 150 gramów w tut. miejskim urzędzie bezpieczeństwa i porządku publicznego, ratusz pokój nr. 18.

Sposób użycia trucizny opisany jest na puszkach. Osoby, wymienione w § 1 obowiązane są nabyć truciznę w wymienionym urzędzie w godzinach urzędowych najpóźniej do dnia 20. I. rb.

§ 3.
Przed terminem wyłożenia trucizny należy wszystkie ubikacje (spichlerze, piwnice, stajnie, chlewy, podwórza, śmietniki gruntownie oczyścić, ażeby szczury w dniu tępienia miały jak najmniej żywności, a po dniu tępienia zalepić wszelkie kryjówki, szczeliny w podłogach i murach szkłem tuczonym, zmieszaniem z gipsem lub cementem, zakopać padłe szczury i przedewszystkiem sprzątnąć **pozostałą truciznę.**

§ 4.
Rozporządzenie powyższe jest ogólne czyli obowiązujące bezwzględnie wszystkich właścicieli wzgl. zarządców nieruchomości budynkowych, położonych w obrębie miasta Chojnic, bez poprzedniego osobnego pisemnego wezwania.

§ 5.
Termin w § 1 wyznaczony musi być bezwzględnie przestrzegany. Organa policyjne mają nakaz ściśle w swoim czasie przeprowadzić kontrolę, czy w wszystkich domach w oznaczonym terminie truciznę wyłożono.

§ 6.
Niezasosowanie się do niniejszego zarządzenia karane będzie na mocy § 36 powyżej wymienionej ustawy z dnia 28. 8. 1905 r. grzywną do 150.- złotych lub odpowiednim aresztem.

Chojnice, dnia 13. stycznia 1930 r.

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

(-) **Dr. Sobierajczyk**
burmistrz.

L. dz. VI. 132/30.

Państw. Nadleśnictwo Kłosnowo

sprzedaje w drodze ustnego przetargu w Chojnicach dnia 21. stycznia 1930 r. o godz. 10-tej w oberży p. Jażdżewskiego pod Złotym Lwem

drewno użytkowe i opałowe

ze wszystkich rewirów.

Handlarze wykluczeni.
Zapłata natychmiast.

132

Państwowy Nadleśniczy.

Ogłoszenie.

Państw. Nadleśnictwo Laska pocz. Małe-Chelmy pow. Chojnice, stacja kolejowa Brusy

wydzierżawi w drodze ustnego przetargu (licytacji) w dniu 28 stycznia 1930. na okres 12. letni począwszy od 1. listopada 1929. do 31. października 1941 roku na stawkach rybnych obszaru 5,63 ha położonych w leśnictwie Młynek w oddz. 223 c, 235 f i 250 d.

prawo rybołówstwa.

Przetarg odbędzie się w kancelarii Nadleśnictwa Laska o godz. 12-tej przed południem na obowiązujących warunkach wydzierżawiania prawa rybołówstwa na wodach państwowych w drodze ustnego przetargu (licytacji) Warunki są do przejrzenia w Dyrekcji Lasów Państw. w Bydgoszczy i w kancel. Nadleśnictwa.

Zatwierdzenie nadaży zastrzega sobie Dyrekcja Lasów Państw. w Bydgoszczy.

129

Nadleśniczy Państwowy.

Cukiernia i kawiarnia Radke

W środę, dnia 15. stycznia 1930 r.

wielki wieczór pożegnalny

(Koncert programowy)

== **Dancing** ==

Ogłoszenie.

Nadleśnictwo Państwowe Gieldon, sprzeda na publicznej licytacji dnia 23. stycznia br.

drewno opałowe,

brzozowe, olchowe i sosnowe jak: szczapy, wałki i chróst grubszy, oraz drewno użytkowe, sosnowe i kłody olchowe z wszystkich leśnictw nadleśnictwa Gieldon.

Licytacja odbędzie się w lokalu p. Szamockiego w Brusach o godz. 9.30 rano. Płacić należy zaraz. 131

Nadleśniczy Państwowy.

Państwowe Nadleśnictwo Chociński - Młyn poczta Konarzyny powiat Chojnice

sprzeda w drodze publicznej licytacji we wtorek, dnia 21. stycznia br. o godzinie 10-tej przed południem w lokalu p. Paluszkiewicza w Konarzynach za gotówkę

drewno użytkowe i opałowe

z leśnictw: Łukomie, Kopernica, Chociński Młyn i Żyche. Warunki sprzedaży ogłoszone będą przed licytacją. 130

Nadleśniczy Państwowy.

Przetarg przymusowy

Dnia 15. stycznia b. r. o godz. 14-tej sprzedam na sali p. Jażdżewskiego najczęściej dającemu za gotówkę:

1 kanapę
W. Kowalski

Kom. sąd. Chojnice 121

Przetarg przymusowy

Dnia 15. stycznia b. r. o godz. 15-tej sprzedam najczęściej dającemu za gotówkę:

1 małą z klatką
Zbiórka licytantów
ulica Dworcowa 58
W. Kowalski

Kom. sąd. Chojnice 120

Przetarg przymusowy

We czwartek, dnia 16. 1. 30 r. o godz. 15-tej sprzedam w Szenfeldzie najczęściej dającemu za gotówkę:

około 70 fur owsa
Zbiórka licytantów o godz. 14.45 w Szenfeldzie przed sołectwem.

Szeleziński
Kom. przy Sądzie Grodzkim Chojnice. 119

Dominium L.śno po Lubnia pow. Chojnice poszukuje

dzierżawcy na kuźnię

dominalną wraz z mieszkaniami.

Około 300 mtr. szczepanych pionków
na sprzedaż. 56

Pestka, Pokrzywno p. Męcikał.

Polecam tanio wyborny

Groch

Wiktorja

w najlepszym gatunku.

I. V. Rhode,
nast. Br. Jasnoch,
Rynek 10. 17

Zboże

każdego gatunku 133

kupuje

Jerzy Tuchler,
Chojnice, tel. 25.

Nowe futro

nadaj się dla szofera lub rzeźnika

na sprzedaż
Adres wskaże eksp. Dz Pom.

Sprzedam

nieruchomość

Właściciel należy połowę sumy właściwej. Adres wskaże eksped. Dzien. Pomorskiego

Mieszkanie

3 pokoj. umeblowane z kuchnią

do wynajęcia zaraz lub później. Zgłoszenia pod nr. 140 do eksp. Dz Pom.

Poszukuję natychmiast

mieszkania

1-2 pokoj. z kuchnią ewent. takowe umebl. z niekrepującym użyt. kuchni

Zgł. do eksp. Dzien. Pom.

KINO NOWOSCI

We wtorek 14. bm. o godz. 8.15

Ten z którego się śmieją

Wzruszająca tragedia z za kulis życia cyrkowego.

W roli głównej sławny tragik

Werner Kraus

Od czwartku:

O czym się nie mówi rodzicom

UWAGA!

UWAGA!

Zapowiedziany na dz.ś i jutro obraz „**Ostatni Rozkaz**” z **Emilem Janningsem** przetrzymany został przez jedno z kin i przeto ukaże się u nas dopiero we wtorek i w środę 21. i 22. bm.

Dyrekcja.

Na czas karnawałowy!

Wielki wybór czapek, masek i wachlarzy. Syreny, stukacze i inne niespodzianki. Odeży i odznaki do tańca. Girlandy, konfety i serpentynę poleca

Księgarnia „Dziennika Pomorskiego“

Mydła toaletowe

Nadzwyczaj wielki wybór. Wyroby znanych **pierwszorzędnych** fabryk tak krajowych jak i zagranicznych. W użyciu oszczędne i udelikatniające cerę po najniższych cenach poleca

BRACIA HUBERT

właśc. Julian Hubert

Drogerja — Perfumerja

CHOJNICE (Pom.) Gdańska 18

Rok zał. 1894 Telefon 219.

Proszę zwrócić uwagę na okna wystawne.

Walter Heyn

mistrz malarski

CHOJNICE, pl. Jagielloński 6

wykonuje wszelkie

prace malarskie — jak i malowanie powozów.

Wielki wybór:

tapet bord i listew

od 85 groszy

od zwyczajnego do wykwińskiego gatunku.

Ogrodnik

zonalny, z długoletnią praktyką, poszukuje od 1. 4. 1930r. lub wcześniej posady.

Łaskawe zgłoszenia proszę nadesłać

Antoni Świdorski
Żabno, pocz. Brusy, pow. Chojnice (Pomorze.)

Wykwintne manicure 1 zł.

Dworcowa 72.

Krakowska.

Ogłaszajcie

W Dzien. Pomorskim.